

# POMOC RZĄDU NA WALKĘ ZE ZBRODNIĄ

## Odparte Ataki Komunistów w Laosie

### Zydzi ZSRR Grożą Kremłowi

Zapowiadają zorganizowanie "samoobrony"

Moskwa (UPI). — W wystosowanym do ministra spraw wewnętrznych specjalnym liście, sowieccy Żydzi zapowiedzieli, że jeżeli władze nie zapewnią im ochrony przed represjami, będą musieli zorganizować "samoobronę" we własnym zakresie.

17tu Żydów, którzy podpisali list do ministra Szełochowa stwierdzają, że otrzymują anonimowe groźby związane z ich chęcią wyjazdu do Izraela. Są wypadki, że Żydzi są napadani przez inspirowanych przez władze bezpieczeństwa zbirów, którzy wykrzykują: "Teraz już będziesz wiedział, jak wyjedziesz do Izraela."

Dalej autorzy listu stwierdzają, że nie niej jest w stanie powstrzymać ich przed żądaniem zezwolenia na wyjazd do Izraela, a jeżeli władze nie zaprzestaną stosowania obecnych metod zastraszania, to zorganizują własną "samoobronę".

List m.in. stwierdza: "Czasy carskich pogromów Żydów już minęły". Do listu dołączono fotokopie anonimów, otrzymanych przez 17 Żydów, którzy zwrócili się o wizę emigracyjną do sowieckich władz. List mówi również o terrarze moralnym, stosowanym wobec Żydów, pragnących opuścić Związek Radziecki, o napadach na ulicach, spadających na głowę cegła, wypadkach samochodowych i tym podobnych akcjach terrorystycznych. W stosunku do ofiar jest stosowana groźba, że będą aresztowani, jeżeli wystąpią do policji z fałszywą skargą o pobicie.

### Kryzys Rządowy w Norwegii

Oslo, (UPI) — Małe są nadzieje, że byłemu premierowi Per Bortenowi uda się utworzyć nową, nie-socjalistyczną koalicję rządową. — Źródła twierdzą, że do władzy dojdzie przywódca mniejszości socjalistycznej Trygve Bratteli.

Borten musiał poddać się do dymisji, na skutek wykrycia spraw pertraktacji, które prowadził nieoficjalnie w sprawie przyjęcia Norwegii do Wspólnego Rynku, któremu przeciwna jest większość członków parlamentu.

Socjaliści posiadają 74 miejsc w 150 osobowym parlamencie. Koalicja, która rządziła Norwegią przez ostatnie 6 lat, posiadała 76 miejsc, mając absolutną większość.

### Nowe Szykany Komunistów Na Drodze Do Berlina

Berlin (UPI). — Dziś komuniści wznowili swe szykany na drodze, wiodącej z Zachodnich Niemiec do zachodniego Berlina. Przez wiele godzin na punktach granicznych, gdzie autostrada przecina tereny komunistycznych Niemiec, widniały czerwone światła, zakazujące wjazdu. Szykany te są spowodowane odbywającą się w Berlinie zachodnim konferencją przywódców partii chrześcijańskich demokratów z Zachodnich Niemiec.

### Samoloty US w Ogniu Rakiet SAM

88 Zabitych Żołnierzy Hanoi w 10 Godz. Bitwie

Sajgon (UPI) — Spadochroniarze Południowego Wietnamu odparli atak komunistów na swe stanowiska w głębi Laosu. Amerykańskie samoloty, wspierające akcję sajską w Laosie, lecąc nad Południowym Wietnamem, natrafiły na ogień sowieckiej produkcji rakiet przeciwlotniczych SAM, wyrzucanych ze stanowisk, znajdujących się na terenie Północnego Wietnamu.

Przez 10 godzin trwała zacięta bitwa o pozycje zajmowane przez sajskich spadochroniarzy, zaledwie 6 mil na południe od wzgórza "30", które w ubiegłym tygodniu, było celem natarcia komunistycznych czołgów. Nacierający komuniści ponieśli poważne straty. Naliczono 88 ciał zabitych nieprzejścieli. Według oficjalnego komunikatu własne straty wojsk sajskich wyniosły tylko: jeden zabity i 3 rannych.

Jak podaje źródła wojskowe komuniści mieli przesuwać już wyrzutnie sowieckich rakiet przeciwlotniczych na teren Laosu, celem utrudnienia amerykańskiej lotniczej akcji, wspierającej natarcie wojsk sajskich na szlak Ho Chi Minha. Tym niemniej jednak, wczorajszy atak rakietowy na amerykańskie samoloty nastąpił z wyrzutni, leżących na terenie Północnego Wietnamu, na północ od zdemilitaryzowanej strefy.

Groźne dla samolotów U.S. sowieckie rakiet SAM są osmiostopowej długości, mają zasięg 30 mil i szybkość 2,600 mil na godzinę. Są one zdolne do zestrzelenia samolotu na wysokości do 40,000 stóp. Pilot nazywają je "latającymi słupami telefonicznymi".

W odpowiedzi na komunistyczną akcję samoloty U.S. dokonały nalotu na stanowisko rakiet SAM w odległości 10 mil na północ od zdemilitaryzowanej strefy.

### Strajk Poczty w Anglii

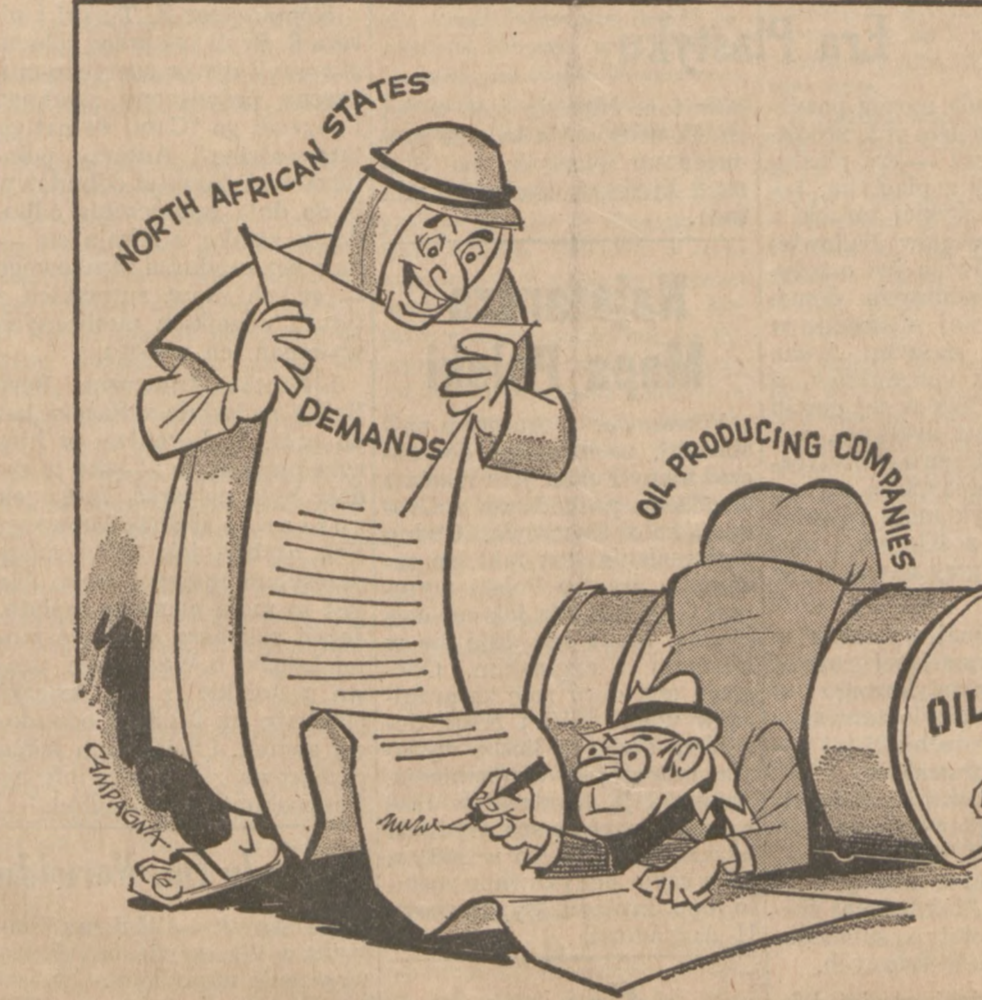
London (UPI). — Strajk pocztowców w Anglii, który od szeregu tygodni paraliżuje komunikację pocztową, telefoniczną i telegraficzną Wielkiej Brytanii, wchodzi w fazę, stwarzającą pewną nadzieję na zakończenie.

Obie strony zaczęły dziś, przerwać od szeregu tygodni, pertraktacje. Podstawą rozmów, prowadzonych pod przewodnictwem ministra zatrudnienia i produkcji, są nowe propozycje pracowników.

### Prezes UMW Oskarżony

Washington (UPI) — "Tony" Boyle, prezes Unii Górników (UMW), został oskarżony przez specjalną ławę przysięgłych o konspirację, sprzeniewierzenie i nielegalną polityczną kontrybucję z funduszy unijnych. Z tych funduszy największą część poszło na kampanię przywódcy Huberta Humphreya w 1968 roku. Akt oskarżenia obejmuje także dwóch innych wysokiej rangi urzędników Unii Górników, a mianowicie Johna Owensa, sekretarza skarbnika i Jamesa Kmetza, dyrektora Ligi Pracy. Ogółem została sprzeniewierzona kwota \$49,250 z kasy Unii Górników.

### Długa Lista Żądań Dla Kompanii Naftowych



### Republikanin Ostrzega Prez. Nixona

San Francisco (UPI) — Republikanin kongresman Paul McCloskey oznajmił, że jego zdaniem prez. Nixon będzie miał republikańskiego kontrkandydata w prawyborach w 1972 roku, jeśli nie ustanowi "dokładnej daty wycofania U.S. z Indochin."

Kongr. McCloskey ostrzegł prez. Nixona, że jeśli nie ustanowi daty wycofania wojsk U.S. z Wietnamu, lecz będzie to wycofanie przeciagał w "nieskończoność", to znajdzie się "republikański współzawodnik o jego urząd." Kongr. McCloskey poszedł nawet tak daleko, że powiedział, iż on będzie tym kontrkandydatem prez. Nixona, "gdy będzie to konieczne." Ale wymienił 5 innych kandydatów republikańskich, którzy mogą ubiegać się o nominację republikańską w 1972 roku. Są nimi: — sen. Mark Hatfield, z Oregonu, sen. Charles Mathias z Maryland, sen. Charles Percy, z Illinois, mayor John Lindsay z New Yorku i John W. Gardner, prezes organizacji "Common Cause."

W końcu kongr. McCloskey zapowiedział utworzenie dwu partyjnej koalicji w Kongresie, która będzie się domagała ustanowienia daty 31 grudnia 1971 roku, jako ostateczna data wycofania wojsk U.S. z Wietnamu.

Jest to poważne ostrzeżenie dla prez. Nixona.

### Srebrny Dolar z Wizerunkiem Eisenhowera

Washington (UPI) — Mennica przyjęła zamówienie na wybite z dniem 1 lipca srebrnego dolara z wizerunkiem byłego prezydenta Eisenhowera.

Jest to zamówienie prywatnych kolektorów. Pod koniec roku mennica znacznie wybiła jednodolarówki miedziano-niklowe z podobizną Eisenhowera, które przejdą do normalnego obrotu po cenie nominalnej. Natomiast srebrny dolar będą wybite tylko dla celów kolektorskich i do obrotu nie wejdą.

### Kościół Nad Grobem Chrystusa

Jerozolima, (UPI) — Greci archeologicznie odkryli szczątki starego kościoła, który został zbudowany za czasów cesarza Konstantyna Wielkiego, w 4-tym wieku naszej ery, — na miejscu gdzie znajdował się grób Chrystusa.

Archeolog Ecomon poulos twierdzi, że kościół ten zbudowała królowa Helena, matka Konstantyna, w roku 335 naszej ery. Konstantyn był pierwszym cesarzem, który w roku 313 ogłosił religię chrześcijańską, jako panującą w rzymskim cesarstwie.

Odkryte szczątki marmurowych kolumn znajdują się w odległości 30 stóp od miejsca, gdzie Chrystus miał być ukrzyżowany i 150 stóp od miejsca jego grobu. Wszystkie te miejsca znajdują się w ramach obecnego kościoła Świętego Grobu, nad którym ogólną opiekę sprawuje grecki kościół ortodoksyjny, lecz z którego korzystają wszystkie inne kościoły chrześcijańskie.

Bazylika, zbudowana w czasach Konstantyna, została spalona i zburzona w czasie najeżdżu Persów w roku 614. Następnie została zrekonstruowana i ponownie zniszczona w roku 1009, w czasie wojen krzyżowych. Obecny kościół został częściowo zniszczony i spalony w r. 1927, podczas trzęsienia ziemi. — Obecnie trwająca rekonstrukcja, która pozwoliła na odkrycie szczątków bazyliki Konstantyna, zostanie zakończona w przyszłym roku.

### Bankructwo Firmy Ubezpieczeniowej

London (UPI) — Około pół miliona właścicieli samochodów będzie musiało wykupić nowe polisy, na skutek bankructwa wielkiej firmy ubezpieczeniowej. Jednocześnie 3 inne wielkie firmy ubezpieczeniowe samochodów podniosły swe stawki o jedną trzecią, w stosunku do dotychczasowych.

Po Rolls-Royce, jest to w ciągu krótkiego przeciągu czasu drugie w Anglii bankructwo wielkiej kompanii.

### Penetracja Kompanii Forda w Krajach Azji

Taipei, Formoza (UPI) — Przewodniczący zarządu kompanii Forda, Henry Ford II, znajduje się obecnie w podróży po Azji z planem "eksploatacji możliwości" podjęcia produkcji samochodów Forda, dostosowanych dla potrzeb krajów Azji.

Henry Ford II przebywał jeden dzień na Formozie, skąd udał się dziś samolotem do Tokio. Na Formozie Ford odbył rozmowy z premierem K. Yenem i lokalnymi fabrykantami samochodów, z którymi omówił możliwości produkcji dla Formozy. Po tym spotkaniu Ford powiedział w wywiadzie prasowym, że jego kompania jest zainteresowana w produkcji części składowych do samochodów dla przemysłu samochodowego Formozy.

Planem zainteresowania Forda są Chiny, Syjam, Singapur, Malesia, Indonezja i Filipiny. Tak Ford powiedział do reporterów prasowych.

### Sen. Stevenson Był Szpiegowany

Washington (UPI) — Departament Obrony przyznał, że sen. Adlai Stevenson III i wielu innych wybitnych polityków z Illinois było "szpiegowanych" przez agentów Armii w związku z zaburzeniami rasowymi, ale ta praktyka teraz zupełnie ustała. Zeznając przed Izbowym Komitetem Praw Obywatelskich Robert Froehle, asystent sekretarza obrony, powiedział, że od poniedziałku obowiązuje nowa instrukcja, zakazująca "fizycznych lub elektronicznych obserwacji federalnych, stanowych lub lokalnych urzędników i kandydatów na takie urzędy, oraz ze wszystkie akta z poprzednich obserwacji takich osób zostały zniszczone."

### W Warszawie Pada Śnieg Trzeci Dzień

New York (UPI). — Już trzeci dzień z kolei w Warszawie pada śnieg i temperatura spada dzisiaj do 20 stopni Fahrenheita, czyli 6,7 stopni Celsjusza.

### Epidemia Cholery w Kamerunie

Paryż, Algier. (UPI) — Ministerstwo zdrowia Kamerunu opublikowało komunikat, informując, że do chwili obecnej w wyniku szerzącej się w kraju epidemii cholery zmarło 40 osób.

Codziennie notuje się od 10 do 12 nowych przypadków zachorowań. Ognisko epidemii znajduje się w mieście Duala. W całym kraju przeprowadza się akcje szczepień.

### Ważna Zasada Prawna Sądu Najwyższego

Washington (UPI) — Sąd Najwyższy wydał zasadę, że nikt nie może być postrzyony za to do więzienia, że jest za biedny i nie może zapłacić kary grzywny za przekroczenie przepisów drogowych.

Taka jednorodna opinia Sądu Najwyższego była wydana w sprawie Prestona Tate, który został skazany na 85 dni więzienia przez Sąd w Houston, w Teksasie, gdy w Sądzie tym oświadczył, że nie ma pieniędzy, żeby zapłacić 6 kar grzywny za przekroczenie w ruchu drogowym, w łącznej sumie \$425. Uzasadniając jednorodną opinię Sądu Najwyższego sędzia William J. Brennan oznajmił, że "skazanie na więzienie było zaprzeczeniem równego prawa do zapłaty grzywny dla tych, którzy płacić mogą, z tymi, którzy płacić nie mogą z uwagi na swe ubóstwo. Sędzia Brennan podkreślił, że wydana zasada prawna nie tamuje drogi do skazania na więzienie tych, którzy płacić mogą, ale nie chcą zapłacić kary grzywny. W końcu Sąd Najwyższy nakazał dokładnie badać każdy konkretny wypadek, aby dokładnie odróżnić wypadek odmowy płacenia grzywny od niemożności płacenia.

### Książd Oskarża, że Był Torturowany w Brazylii

Sao Paulo (UPI) — Książdz rzymsko-katolicki, 31-letni Giulio De Vinini, jezuita włoskiego pochodzenia, który był profesorem filozofii na Uniwersytecie w Sao Paulo, wystąpił z oskarżeniem, że 27-go stycznia był aresztowany pod zarzutem, że jest "wyrotowcem" i był w więzieniu torturowany i brutalnie i niegodnie traktowany. Tak samo zle była traktowana razem z nim aresztowana pracownica społeczna Iara Spadini.

Po wyjściu teraz z więzienia ks. Vinini oskarżył publicznie na Uniwersytecie, że po aresztowaniu go był bity, kopany, plut, znieważany i podany elektrycznym wstrząsem i innym torturom. To samo spotkało pannę Spadini. Wobec tych oskarżeń rząd Brazylii nakazał śledztwo.

### Przeludnienie Świata Problemem Najgroźniejszym

New York (UPI). — Sekretarz generalny Narodów Zjednoczonych U Thant wypowiadał opinię, że przeludnienie świata i niewystarczające zasoby na nakarmienie tej ludności jest problemem najgroźniejszym dla pokoju światowego, groźniejszym nawet od konfliktów między narodami lub ideologiami.

Mam nadzieję, że w następnej dekadzie Narody Zjedn. będą odgrywały decydującą rolę w rozwiązywaniu problemów, jakie stwarza wzrastająca dotąd bez żadnych ograniczeń ludność w świecie. Konieczne są podjęcia badań tego zjawiska i szukanie środków zaradczych — powiedział U Thant.

**KALENDARZYK**  
Dziś — środa, dnia 3 marca — Teresy, Kunegundy.  
JUTRO — czwartek, dnia 4 marca — Kazimierza Królewicza.  
POJUTRZE — piątek, dnia 5 marca — Wacława, Euzebiusza.

### Proponuje Prez. Nixon Kongresowi

Z \$500 Milionowego Funduszu — Illinois Dostanie \$22.9 Mln.

Washington (UPI). — Prez. Nixon wniósł do Kongresu, celem uchwalenia projektu \$500 milionowego funduszu na walkę ze zbrodniarzami w całym kraju. Niezależnie zupełnie od planu podziału części dochodu federalnego między stany, na ich potrzeby ogólne, Prezydent zaproponował uchwalenie specjalnego Funduszu do walki z nasileniem zbrodniczości, głównie w wielkich miastach. Proponowany \$500 milionowy fundusz byłby rozdzielony na stany celem poprawienia działalności Policji, Sądów, Prokuratur i zakładów karnych. Z tego \$500 milionowego funduszu Illinois dostałby \$22,9 miliony do rozdziału na miasta, w których zbrodniczość przekracza przeciętną krajową skalę.

Plan ten prez. Nixon ujawnił podczas ostatniej konferencji prasowej w Białym Domu. Prezydent powiedział:

"Znaczną część zbrodni znajduje się poza kontrolą w miastach, stanach i powiatach, za co rząd federalny nie ponosi odpowiedzialności."

Fundusz na pomoc w zwalczaniu tej zbrodniczości będzie administrowany, według planu prez. Nixona, przez Departament Sprawiedliwości, Administrację Pomocy wykonania Prawa (LEAA), która przez ostatnie 3 lata administrowała funduszami federalnymi na te cele dla wielkich miast.

Według oświadczenia prokuratora generalnego Johna Mitchella, celem nowego programu pomocy na walkę ze zbrodniczością jest oddanie w ręce lokalnych władz większej kontroli nad organami wykonywania prawa.

Mitchell po spotkaniu się z Prezydentem w Białym Domu powiedział, że LEAA dostanie w roku fiskalnym 1972 \$231 milionów, niezależnie od funduszu specjalnego \$500 milionowego, jaki zaproponował Kongresowi prez. Nixon. Mitchell ma nadzieję, że te fundusze przyniosą w swym rezultacie redukcję zbrodniczości głównie na ulicach wielkich miast w Ameryce, które już wykazywały tendencję zniżkową.

W orędziu do Kongresu Prezydent podkreśla, że jego program bazuje na założeniu, iż "ci, którzy ponoszą odpowiedzialność za zbrodniczość na szczeblu stanowym i lokalnym najlepiej wiedzą, jak u siebie zbrodniczość ukrocić, i należy mieć nadzieję, że to uczynią, jeśli na to będą mieli wystarczające fundusze."

### Claude L. Fly Na Wolności

Montevideo, Urugwaj (UPI) — Terrorystyczna organizacja "Tupamaro" w Urugwaju zwolniła wczoraj porwanego przed 7 miesiącami amerykańskiego eksperta rolniczego L. Fly. Został on odstawiony do szpitala angielskiego w Montevideo autobusem jako poważnie chory na serce. Lekarze po zbadaniu oznajmiли, że Fly jest poważnie chory, ale stan jego nie jest krytyczny. Fly był porwany 7 sierpnia, gdy pracował nad projektem farmerskim w Prado, w odległości 5 mil od centrum Montevideo.

### Temperatura

New York (UPI). — Najniższa temperatura w naszym kraju była notowana dzisiaj rano 20 stopni poniżej zera w Hibbing, Minnesota. Najwyższa zaś osiągnęła wczoraj 95 stopni w McAllen, w Teksasie.



## 300 Lat Teatru We Lwowie

Dożąc do wykazania, jak to w "sowieckim" Lwowie już od wieków rozwijała się kultura, niektórzy badacze sięgają daleko w przeszłość. Dwaj uczeni, S. Derewianko i M. Samwellan doszli do wniosku, że teatr lwowski powstał z złączenia się dwóch kultur: polskiej i ormiańskiej.

Ormianie już pod koniec średniowiecza tworzyli liczną kolonię. Oprócz katedry były jeszcze trzy inne kościoły ormiańskie.

Wspomniani uczeni zdobyli się na tyle obiektywizmu, że podkreślił wysoki poziom ormiańskiego seminarium duchownego, założonego przy katedrze oraz uwidatnili rolę papieża. Mianowicie gdy w r. 1630 biskup ormiański Mikołaj Torosiewicz pojechał do Rzymu, to papież Urban VIII zatwierdził go na urządzenie, a później zasilił dwoma grupami zakonników, głównie z zakonu Teatynów. Dzięki światłym wykładom szkoła ormiańska zaczęła przyciągać młodzież innych narodowości, zwłaszcza Polaków.

Zakonnicy przywieźli z Rzymu różne utwory Wirgiliusza, Owidiusza, Petrarke, które przyczyniły się do wzbudzenia wśród uczniów seminarium zainteresowania literaturą i teatrem. Już w r. 1668 uczniowie wystawili pewną sztukę, napisaną po łacinie, ale dodano wyjaśnienia w języku polskim.

Od r. 1670 regularnie pokazywano coraz liczniejszym widzom różne dramaty oraz misteria, związane z Ewangelią. Przedstawienia odbywały się często na ogromnym dziedzińcu katedralnym. Była już wtedy scena, kurtyna, dekoracje i nierzadko korzystano z instrumentów muzycznych (LWIL).

mi zakonników, głównie z zakonu Teatynów. Dzięki światłym wykładom szkoła ormiańska zaczęła przyciągać młodzież innych narodowości, zwłaszcza Polaków.

Zakonnicy przywieźli z Rzymu różne utwory Wirgiliusza, Owidiusza, Petrarke, które przyczyniły się do wzbudzenia wśród uczniów seminarium zainteresowania literaturą i teatrem. Już w r. 1668 uczniowie wystawili pewną sztukę, napisaną po łacinie, ale dodano wyjaśnienia w języku polskim.

Od r. 1670 regularnie pokazywano coraz liczniejszym widzom różne dramaty oraz misteria, związane z Ewangelią. Przedstawienia odbywały się często na ogromnym dziedzińcu katedralnym. Była już wtedy scena, kurtyna, dekoracje i nierzadko korzystano z instrumentów muzycznych (LWIL).

## Z Polskiego Klubu Artystycznego

W środę, 0 marca, odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym uroczystość rozdania nagród zwycięzcom 25-go dorocznego konkursu literackiego. Główne przemówienie wygłosi profesor Edmund Zawacki, z Wydziału Studiów Słowiańskich na uniwersytecie Wisconsin. Rolę mistrza ceremonii pełnić będzie sędzia Tadeusz V. Adesko.

W podgramie wezmą udział: Charlotte J. Wilk, prezeska Pol. Klubu Artystycznego; Ronald T. Strugiński, przewodniczący Dz. Chicago; ks. Piotr A. Fiolek, CR, redaktor i zarządzający Dz. Chicago; ks. Piotr A. Fiolek, CR, redaktor i zarządzający Dz. Chicago; ks. Piotr A. Fiolek, CR, redaktor i zarządzający Dz. Chicago.

W podgramie wezmą udział: Charlotte J. Wilk, prezeska Pol. Klubu Artystycznego; Ronald T. Strugiński, przewodniczący Dz. Chicago; ks. Piotr A. Fiolek, CR, redaktor i zarządzający Dz. Chicago; ks. Piotr A. Fiolek, CR, redaktor i zarządzający Dz. Chicago; ks. Piotr A. Fiolek, CR, redaktor i zarządzający Dz. Chicago.

W podgramie wezmą udział: Charlotte J. Wilk, prezeska Pol. Klubu Artystycznego; Ronald T. Strugiński, przewodniczący Dz. Chicago; ks. Piotr A. Fiolek, CR, redaktor i zarządzający Dz. Chicago; ks. Piotr A. Fiolek, CR, redaktor i zarządzający Dz. Chicago; ks. Piotr A. Fiolek, CR, redaktor i zarządzający Dz. Chicago.

nych działań, jak następuje: Adela Bishop (jęz. angielski), Irena Łukomska (jęz. polski), sędzia Adesko (tłumaczenia). Przewodniczącą konkursu jest prezeska Pol. Klubu Artystycznego p. Charlotte Wilk.

Program rozpocznie się o godz. 7:15 wieczorem punktualnie.

## Polskie Mleko Do Włoch

Warszawa. — Spółdzielczość mleczarska podpisała ostatnio korzystny kontrakt z jedną z firm w Mediolanie na dostawę mleka spożywczego do Włoch. Włosi odbierają mleko spożywcze, pasteryzowane i wychłodzone, własnym transportem, specjalnymi samochodami cysternami o pojemności 26 i 29 tysięcy litrów z zakładów mleczarskich w Łazach, w woj. łódzkim i Szczekocinach, w woj. kieleckim.

## Rozmowy: Lockheed-Rolls Royce

Londyn (UPI) — Do Londynu przybył przedstawiciel Lockheed, Daniel Haughton, celem przeprowadzenia rozmów z nowym zarządem państwowego Rolls Royce'a, w sprawie produkcji silników do odrzutowców.



AMERYKAŃSKI ŻOŁNIERZ korzysta z wolnej chwili i drzemie pod swoim helikopterem, którego jest członkiem załogi. Zdjęcie zostało wykonane na drodze w pobliżu Khe Sanh w przerwie między dostawami dla walczących w Laosie wojsk sajskońskich.

## Era Plastyku

Bez przesady można powiedzieć, że w wieku XX zrodziła się nowa era — era plastiku. Produkty z plastiku, począwszy od zwykłej torebki z winylu, materiałów budowlanych, nie mówiąc już o artykułach gospodarstwa domowego, są dzisiaj niezbędne w codziennym naszym życiu. Zastosowanie produktów z plastiku nie zna w tej chwili granic i nowe artykuły, jak papier albo drzewo syntetyczne, ciągle pojawiają się na rynku. Plastyk może również konkurować z żelazem i aluminium i mógłby nawet zająć ich miejsce.

Na niedawnej wystawie w Tokio obrazującej rozwój przemysłu plastycznego w Japonii można było zauważyć wielki poziom techniki tej nowej gałęzi przemysłu. Wielkie zainteresowanie wzbudziła lawa do odlewania syntetycznych robót z plastiku kontrolowana przez maszynę elektroniczną, tak samo wreszcie jak prototyp samochodów i łodzi turystycznych.

Plastyk dzięki swojej lekkości, giętkości i odporności na korozję został już zastosowany w fabrykacji samochodów sportowych. Jeżeli chodzi o samochody turystyczne to produkcja znajduje się na razie w stadium doświadczalnym, ponieważ mimo swoich właściwości, plastyk jest jeszcze bardzo kosztowny.

Japońska produkcja plastiku wyniosła w 1969 roku 4 miliony ton, co wskazuje roczny wzrost o 26,5 procent. Oblicza się, że produkcja w roku 1970 doszła do 5 milio-

nów ton. Japonia jest w tej chwili drugim na świecie producentem plastiku po Stanach Zjednoczonych (8,3 mln ton).

## Najstarsza Mapa Polski

Warszawa. — Autorem najstarszej, zachowanej dotychczas mapy Polski, jest Wacław Grodecki, pochodzący z Grodzka koło Skoczowa. Godny podkreślenia jest fakt, że zachodnie granice Polski wytyczył Grodecki tak, jak one dziś biegną. Mapa znajduje się w Muzeum Cieszyńskim. Odegrała ona dużą rolę za granicą w wieku XVI i XVII, do wódem czego są liczne wydania, przeróbki i uzupełnienia. Skończył ją Grodecki w 1558 r., jednak pierwsze wydanie ukazało się dopiero w 1561 r. przy czym dedykowane zostało ono królowi Zygmuntowi II Augustowi.

## Gaz... Na Księżycu?

Nowy York (ZW) — Uczony amerykański dr G. Latham, który w ub. roku odkrył drgania skorupy Księżyca, ujawnił, że przyrządy pomiarowe zostawione na Srebrnym Globie przez załogę "Apollo-14", wykryły dużą chmurę gazu w pobliżu krateru Fra Mauro, gdzie lądował pojazd.

Oświadczył on, że zjawisko powstania chmur gazowych jest na razie niezrozumiałe. Być może powstają one na skutek wydzielenia się gazu skorupy księżycowej po upadku meteoroidów.

Powiedział on również, iż nie ma sposobu zbadania, jakiego rodzaju jest ten gaz. Dr Latham poinformował również, że dwa sejsmografy pozostawione na Srebrnym Globie zanotowały w tym miesiącu 13 wstrząsów skorupy Księżyca, spowodowanych rozbiegnięciem się meteoroidów o jego powierzchnię.

## Konkurs Literacki o Śląskich Powstaniach

Katowice. — Katowicki Zarząd Oddziału Związku Bojowników o Wolność i Demokrację wspólnie z Wydawnictwem "Ślask" — ogłosił w 1969 r., w 50 rocznicę I powstania śląskiego, konkurs literacki na powieść, poemat, tom, wierszy, dramat oraz słuchowisko radiowe i telewizyjne, związane tematycznie z okresem Śląska aż po rok 1945.

W grudniu ub. roku konkurs został zamknięty. Napłynęło nań 112 prac, wśród których przeważają utwory powieściowe (często dwutomowe) oraz poetyckie.

## Kolumbia Na Skraju Rewolucji

Bogota, Kolumbia (UPI). — Prezydent Kolumbii wydał wczoraj dekret o stanie wojennym w całym kraju celem opanowania fali rozruchów, które określił jako "preludium do wielkiej rewolucji". Prez. Pastrana przemawiał wczoraj wieczór na telewizji i przez radio, podając o wprowadzeniu prawa wojennego i o rozruchach studenckich w Cali, 200 mil na południowy zachód od Bogoty, gdzie strajkujący studenci podpalił domy i składowe, a w starciu z policją 7 osób zostało zabitych i ponad 40 rannych.

## Polscy Artysty Na Odbudowę Zamku w Warszawie

Warszawa (ZW) — Zespół Teatru Wielkiego w Warszawie przekazał ok. 67 tys. zł na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie. Z sumy tej ponad 58 tys. zł, to dochód ze spektaklu opery "Aida." z góry przeznaczony przez zespół na fundusz odbudowy. Pozostałą kwotę złożyli pracownicy teatru, którzy bezpośrednio nie uczestniczyli w przedstawieniu.

Z dodatkowym koncertem — w Lublinie — wystąpił Zespół Pieśni i Tańca "Ślask," a dochód w wys. 60 tys. zł przeznaczony na odbudowę zamku. Do Katowic powrócił z Berlina Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i TV. Członkowie zespołu przeznaczili na fundusz zamku honorarium za transmitowanie koncertu przez radiostację rozgłośni radiowej: 4,5 tys. marek.

Kompozytor Z. Turski i pisarz E. Bryll już przed rokiem stworzyli utwór poetycko-muzyczny poświęcony zamkowi i nazwali go "Canti de natiuitate patriae." Autorzy poinformowali komitet odbudowy, iż do dnia zakończenia odbudowy zamku zrzekają się — na rzecz funduszu zamkowego — swych praw autorskich z tytułu wszelkich publicznych wykonań ich utworu.

Literatka francuska Rosa Bailly nadesłała z Paryża list do prof. S. Lorentza, w którym pisze m. in.: "Jaka to radość była usłyszeć, że zamek z o s t a n i e z r e k o n s t r u o w a n y. Tak szybko jak tylko mogę przesyłam mojego obola. Ale jest to moja pierwsza wpiata. Jeżeli zakończy wydanie mojej książki o Warszawie, prawa autorskie z tej książki prześlę na fundusz odbudowy zamku. Chciałabym także przeprowadzić zbiórkę między francuskimi przyjaciółmi."

## Nagrody Im. Norwida

Warszawa. — W domu Plastyka w Warszawie, odbyło się wręczenie nagród im. Cypriana Kamila Norwida za 1970 rok. Nagrody te przyznawane są corocznie za najciekawsze wystawy malarskie indywidualne i grupowe roku.

Jury dokonało oceny 113 indywidualnych i grupowych wystaw malarskich, jakie odbyły się w 1970 roku. Nagrody im. Norwida przyznano: Stanisławowi Fijałkowskiemu za wystawę malarstwa i grafiki współczesnej "Ruch" w grudniu ub. roku oraz Zbigniewowi Gostomskiemu za wystawę pt. "Zaczyna się we Wrocławiu".

## Pop On a Poncho!

7220



Pop on cozy poncho to dash outdoors when breezes blow. Great for campus, sports, weekends! Knit poncho with raised-leaf front panels from neck down in one piece. Has contrast-color edging. Pattern 7220: sizes 10-16 included.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

NEW 1971 Needlecraft Catalog — more instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

New! "Instant Crochet" Book. Step-by-step pictures teach you how to crochet instantly! Plus newest patterns. \$1.00.

Complete Instant Gift Book — more than 100 gifts for all occasions, ages. \$1.00.

Complete Afghan Book — \$1.00. Book of 12 Prizes Afghans. 50c. Quilt Book 1 — 16 patterns. 50c. Museum Quilt Book 2 — 50c. Book 3 "Quilts for Today's Living". 15 patterns. 50c.

## KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.  
Tłumaczył F. K.

125 — (Ciąg dalszy)

Bo cóż miał zrobić lepszego, każdy z jego rycerzy padając, zostawiał próżne miejsce którego nikt zająć nie przyszedł, gdy tymczasem moskałom, posiłki nowych batalionów co godzinę przybywając, rozwijały się w linię w miejsce zniszczonych batalionów moskiewskich.

Nie mogąc polec, cofał się Langiewicz, lecz cofał się jak lew raniony, zatrzymując się na każdym kroku dla wydania ryku i uderzenia z większą jeszcze zaciętością: za każdego poległego Polaka, dziesięciu moskał gryzło ziemię; każde więc swoje zwycięstwo jako porażkę policzyć mogli.

Nigdy jeszcze żołnierze nie okryli się taką chwałą jak ci zwyciężeni bohaterzy, a stary Magnus, wieczorem, ostrząc na szpicu skały swoją skrwawioną i poszczerbioną od uderzeń kosę, powtarzał z dumą.

—Widziałem pod Berezyną, lecz niczem to było w porównaniu; jaka szkoda, że nasi panowie Adam Chusko i Cezar Kirpowski nie byli z nami!

Czwartego dnia wieczorem, zatrzymali się powstańcy dla wypoczęcia na wzgórzu otoczonym borami i bagnem, o jakie pół wiorsty od Wisły; moskałowie również zatrzymali się o wiorstę od ich obozu, oczekując na posiłki, aby za jednym uderzeniem wszystkimi swymi siłami, zgnieść armię narodową, a jej resztki zepchnąć do Wisły.

O północy, oprócz pikiet które się co godzinę zmieniały, wszyscy Polacy znuzeni walką i kilkudniowym pochodem, leżąc na wilgotnej ziemi z bronią przy boku, spali snem twarde, kiedy, dziesięciu ludzi, milczących jak cienie, szybko wyszedłszy z obozu dążyło ku rzece, której wody, jeszcze niewidzialne, z głuchym łoskotem toczyły się na kraju lasu.

Noc była spokojna, niebo pokryte gestem chmurami i nie było słychać jak tylko coraz wyraźniejszy szum wody.

Naraz, stary Magnus idący na przodzie, wskazując ręką rzekł:

—Wisła!  
Prawie w tej samej chwili księżyc wyglądając z za chmury, oświecił swoim melancholijnym światłem rzekę, która spokojna w tem miejscu, rozlewała się między sitowiem jak srebrne jezioro.

Nikt nie odpowiedział; Kosyńierz zdjął czapkę, przeżegnał się i szedł dalej.

Brzezi rzeki niskie i zawsze bagniste, były do połowy zalane wodą i potrzeba było jak największych ostrożności, by uniknąć niewdzialnych trzęsawisk; Magnus i Narbut szukając gruntu swoimi kosami, brneli w wodzie do kolan.

—Czy pewny jesteś przejścia? zapytał Kirpowski.  
—Tak, panie, odpowiedział wierny sługa; wczoraj rozglądałem się, i oto są znaki, które porobiłem.

I wskazał na kępki połamanego sitowia.  
Langiewicz nic nie mówił, szedł ze ściśniętym sercem, wielkość ofiary jaką czynił, przyniatała go.

W końcu przysli do niewielkiej wyniosłości, na której wznosiła się nędzna lepianka, zbudowana na palach; do piącej wierzby była przymocowana mała łódka, kręcąca się przed pustkowiec przewoźnika, poległego wczoraj, w szeregach armii narodowej.

Magnus zapukał lekko do zniszczonych do połowy drzwi.

—Kto tam? zapytał głos kobiecy.  
—On! odpowiedział starzec.

Niewiasta zaraz wyszła i nie wyrzekłszy ani słowa, z płaczem pokłoniła się dyktatorowi.

Potem, podniosła z ziemi parę wiaseł i rzuciła pe do łódki, mówiąc:

—Kto może wiosłować?  
—Ja, rzekła Marta.  
—Lecz napowróć?  
—Także ja.

—Siostrze, jesteś odważną, lecz czy pewną jesteś swoich sił? zapytała przewoźniczka, patrząc na dziewczę.

—Tak, ja ręczę za to, rzekł Włodzimierz.  
—A więc, chodź ze mną.

—Bracia, bolesna chwila rozłączenia nadeszła, odczwał się Langiewicz; oto moja proklamacja, przesyłając ją armii. Niech Bóg ją i was ma w swojej opiece. . .

—Maryanie, nie dasz nam jakich rozkazów?  
—Moje instrukcje, albo raczej moje plany, wszyscy znacie; działajcie jak dotychczas gwałtownie go przywódco.

—Ojcie, pobłogosław naszym zamiarom po raz ostatni! wyszeptał, zginając kolano przed księdzem Raskowskim.

Kapitan wyciągnął ręce i rzekł:  
—Niech będzie błogosławiony ten, co za swoją ojczyznę, do ostatniej chwili! niech będzie błogosławiony ten, co własny swój honor poświęca dla ocalenia braci! bądź błogosławiony Maryanie Langiewicz, dyktatorze Polski, męczenniku swoich powinności i wielkomyślnych zamiarów! Niech Matka Boska Częstochowska, tobie i twoim, towarzyszy w tem zgubnym przedsięwzięciu; niech cię broni od wszystkich niebezpieczeństw, i przyprowadzi cię zwyciężkim i sławnym, na tę świętą naszą ziemię!

Powstał dyktator, uściśnął ręce tych, co go odprowadzili, mówiąc:

—Zegnaj was, bracia; wy przynajmniej wiecie że nie jestem podłym, ani tchórzem; zegnaj was, a jeżeli niebo pozwoli, do widzenia. O! Polsko moja, co za straszna ofiara!

I, wskoczywszy do łódki, usiadł obok steru, podparłszy głowę rękoma.

Starzec, krewny i opiekun panny Pustowojtów, usiadł ze swoją wychowanicą, adiutantem generała, na drugim końcu łódki, a na znak: Niech Bóg ma nas w swojej opiece! Narbut i Magnus odepchnęli od brzegu czółno.

—Bóg z wami! rzekła przewoźniczka.  
I cztery wiosła spadając lekko, zanurzyły się w wodzie. Czółno sunęło się w milczeniu po srebrnej powierzchni, i wkrótce w gęstym mgle, wznoszącej się jakby zastona, znikło.

Kwadrans upłynął; nie słyszano jak tylko szmer wiatru w lesie i lekki szelest sitowia.

Zatopieni w smutnych myślach Polacy, siedząc nad brzegiem rzeki, ani słowa z sobą nie wymienili.

Nareszcie, czarny punkt pojawił się na środku rzeki, i wkrótce czółno, w którym tylko dwie wiosłarki siedziały, lekko dotknęło brzegu.

—Przebież! rzekł Włodzimierz.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

## Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road  
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenia i Jerzy Stolarczyk pod wyżej podany adres.

## Apel Świąteczny

Zbliżają się święta Wielkanocne. Dorocznym zwyczajem organizacje polonijne, kupcy, profesjonalni składają w tym okresie na łamach pras yżyczenia świąteczne dla Polonii. Ma to podwójne znaczenie. Z jednej strony chodzi o podtrzymanie tradycji i miłego zwyczaju, a z drugiej pismo otrzymuje tak bardzo po-

trzebny zastrzyk wzmacniająca. Wiemy z jakimi poważnymi trudnościami borykają się pisma polonijne. W rezultacie wiele z nich upadło. Ratuje je polskie pisma, które pozostały jeszcze przy życiu. Pomagajmy im przez zdobywanie nowych czytelników, zachęcajmy firmy do ogłaszania się na łamach prasy polskiej. Dziennik Związkowy od przeszło czterech lat dobrze służy Polonii w Cleveland. Bezinteresownie informuje, ogłasza zebrania i wszelkie imprezy dochodowe naszych organizacji. — Mamy swoje miejsce na łamach Dziennika Związkowego, gdzie nasze poczynania znajdują odzwierciedlenie.

Dziennik Związkowy pomaga Polonii w Cleveland i jest jej najlepszym przyjacielem. Dlatego pamiętajmy również o nim choć w skromny sposób, przez zamówienie płatnych ogłoszeń, w formie życzeń świątecznych, okażmy naszą wdzięczność i zrozumienie.

Dziennik Związkowy wyjdzie w odświeżonej szacie w sobotę, 10-go kwietnia.

Ponieważ czas upływa bardzo szybko, prosimy już teraz o nadsyłanie zamówień na życzenia świąteczne na nasz — adres.

Z przyjemnością podajemy, że już kilka organizacji uchwaliło na swoich posiedzeniach wyrazić wdzięczność dla pisma przez zamieszczenie życzeń wielkanocnych. Należą do nich: — Wydział Kobiet Ogregu 9 Z.N.P., Klub Pań przy Harmonii Chopin i Grupa 3174 Z.N.P. Spodziewamy się wkrótce usłyszeć od innych, którym los polskiej prasy nie jest obojętny.

## Swift Skimmer PRINTED PATTERN



4759 SIZES 12½-26½

When you want to slip into something comfortable, easy, charming, you'll find this zip-front skimmer fills the bill.

Printed Pattern 4759: Half Sizes 12½, 14½, 16½, 18½, 20½, 22½, 24½, 26½. Size 16½ (bust 37) takes 2½ yards 39-inch fabric.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEW FASHION — PACKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free pattern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. \$1.00

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK  
Polski Program Radiowy  
Założony w 1927 roku  
WXEN  
106.5 FM—Cleveland, Ohio  
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.  
Niedziela, 10:30-11:30 rano



## Wybory i Instalacja w Okręgu 33 Rady Polonii ZNP

W środę, 3-go marca, odbędzie się roczne wyborcze posiedzenie Okręgu 33-go (Związkowego) Rady Polonii Amerykańskiej, w sali Domu Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul. Początek o godzinie 8-jej wieczorem, punktualnie. Zapraszamy wszystkich nowych i starych delegatów do przybycia na posiedzenie i do wzięcia udziału w pracy oraz do pomocy.

Posiedzenie będzie krótkie, ponieważ instalacja zostanie urządzona przez nasze panie z wiceprezeską — panią Józefą Cieślą na czele. Zaprosiliśmy dobrze znanych polonijnych przewodników i działaczy. Do zobaczenia się więc w środę, dnia 3-go marca. — Józef Sikora, prezes — Józef Cieśla, wiceprezeska — E. K. Różański, sekr. prot.

## Wiadomości z Gminy 87 ZNP — z Annowa

### Uwaga Grupy przy Gminie 87 Z.N.P.

Apeluje ponownie do każdej Grupy w sprawie ogłoszenia Wielkanocnego do Dziennika Związkowego, aby sekretarze Grup nadesłali swoje przekazy bankowe na sumę \$10.00 oraz listę urzędników grup wybranych na rok 1971 do dnia 20-go marca, bym mogli załatwić ogłoszenie wspólnie przed terminem wymienionym.

Przekazy bankowe proszę wystawiać na Alliance Printers i takowe przysłać na mój adres: Stanisław Oleksy, 5149 So. Sayre Ave., Chicago, Ill. 60638. Spodziewam się, że sprawa tych ogłoszeń będzie na czas załatwiona.

Stanisław Oleksy — Korespondent Gm. 87 Z.N.P. Posiedzenie

Klub Zmigród zaprasza członków do wzięcia licznego

## Z Gminy 2 ZNP

Bardzo ważne posiedzenie Delegatów i Delegatów przy Gminie 2-jej ZNP — odbędzie się w środę, 3 marca, w sali szkoły św. Wojciecha, przy 17-jej i Paulina ulicy, o godz. 8-jej wieczorem.

Prosimy wszystkich Delegatów i Delegatki o przybycie na to bardzo ważne posiedzenie. Jak wiadomo jest to teraz rok sejmowy, dlatego każdy organizator i sekretarz swej Grupy powinien się zabrać do energicznej pracy w celu zdobycia jak największej liczby nowych członków do swych Grup a także powiększyć naszą Gminę, a zwłaszcza chodzi o naszą młodzież. Jeszcze raz apelujemy o iśkawe przybycie. Będzie także omawiana sprawa naszej tradycyjnej Świeconki, która odbędzie się w niedzielę, 25-go kwietnia. — Za Gminę 2-gą ZNP — Michał Dumański, prezes; — Wanda Allelujka, sekretarka.

### POSZUKUJĘ

Kilku domów w Waszej okolicy celem zademonstrowania naszego nowego Vinyl Aluminium Insulated Siding. Zainteresowani proszeni są dzwonić: Mr. Moore — 286-9060

— IF you would like to have the companionship of another person in your home

— IF you would like to share your home with someone who needs a home and a friend

— IF you need to supplement your income

We may have an answer for you. Our hospital Foster Home Care staff will continue to work with you and the patient, after discharge.

— IF you would like to open your home to a patient from Oak Forest Hospital Foster Home Care program,

PLEASE CALL

928-4200 (Chicago line) 687-7200 (Suburban line)

Ext. 246 or 247

### UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygodą! oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

## By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesać go na adres:

### DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

### KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą \$1.20 tygodniowo) regularnie w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

## Legion Młodych Polek Złożył \$3,500 Na Katedrę Literatury Polskiej Na Uniw. Chicago



Podczas Balu Amarantowego, na który przybyła, 19 lutego, cała kulturalna Polonia, Legion Młodych Polek wręczył przedstawicielom University of Chicago czek na sumę \$3,500, na dalsze prowadzenie Katedry Polskiej w tej uczelni. Na zdjęciu, od lewej: — Włada Chałko, dyrektor LMP; Helena Raczynska, przewodnicząca balu; Nina McLeod, wiceprezeska LMP; Helena Kempa, prezeska LMP; prof. E. Stankiewicz, University of Chicago; Lili Byczkowska, przewodnicząca prezentacji debiutantek; prof. Zbigniew Gołąb, University of Chicago; Grażyna Ciornomska, skarbnik LMP; Dr Tymon Terlecki, profesor Katedry Literatury i Języka Polskiego na University of Chicago.

## Z Pracy Organizacyjnej Korpusu Pomocniczego Placówki 141 SWAP

Przy miłej atmosferze, Koleżanki Korpusu Placówki 141 SWAP obchodzili „Święto Serduszkowe”, które przypadło w dniu posiedzenia.

Przyjęły zaproszenia od Oddziału Pomocniczego Post. Nr 1 G. Washington Polskiego Legionu Am. Weteranów, na ich zabawę dnia 14 marca; przyjęły zaproszenie na Złoty Jubileusz Placówki 14 SWAP dnia 24 kwietnia i na Bazar Okręgu 1-go SWAP, w dniach 18, 19 i 20 marca.

Pani Maria Pallach złożyła donację \$5.00 na pracę Kongresu. Nasza Wiceprez. Stanisława Pulo, była na niespodzianie urzędowej dnia swej siostry a jednak doręczyła paczkę, aby obchodzić Zapusty. Sekretarka finansowa Katarzyna Nega podała raport finansowy, zaś Sekretarka Helena M. Stermińska zdała sprawozdanie z wspólnej instalacji, z rozsprzedaży czekolady, której do kasy koleżanek wpłynęło przeszło sto dolarów. Także podała listę donacji na Gwiazdkę dla koleżanek z Schroniska Okręgu 1go SWAP. Dołączyły się następujące: M. Kukła, M. Stachon, J. K. Kogut.

Prezesa Maria Stachon, przygotowała niespodzianki z okazji Dnia Serduszkowego. Każda Koleżanka otrzymała „Serduszko” z pięknymi wierszami. Podana była zapusna przekąska, a z okazji rocznicy urodzin ojca naszego krawi J. J. Stachon, można było otrzymać tradycyjne wiski.

Uchwalono wystąpić na Bazar Okręgu 1go SWAP, w niedzielę dnia 20-go marca br., o godzinie 3-jej po południu. Zbiórka na sali Błękitnej w Domu Weteranów, pnr 1239 N. Wood ulicy.

Uchwalono urządzić Tradycyjne Świecone, w niedzielę 25-go kwiet-

nia. Przed święconem będzie posiedzenie Korpusu, gdyż w drugą niedzielę jest święto Wielkiejnocy. Koleżanki zadeklarowały pewne prowianty i premie na losowanie.

W sprawach organizacyjnych prosimy dzwonić do Prezki Kol. Marii Stachon, 622-5954; w sprawach imprez Korpusu do Wiceprezki Kol. Stanisławy Pulo, 656-9257; w sprawach chorych do Wiceprezki Kol. Alicji Janeczko, 763-2097; w sprawach podatku do Kol. Katarzyny Nega, 3130 N. Kimball Ave., Chicago 60618 — dzwonić JU 3-3216. W sprawach finansowych do Skarbniczki Bernice Pietrzyk, BE 7-0546. Jeżeli nie otrzymacie odpowiedzi na powyższe numery telefonu, prosimy dzwonić do Sekretarki Heleny M. Stermińskiej, AR 6-5891.

Prezesa Kol. Maria Stachon, apeluje do wszystkich członkiń o zapisanie choć jednej nowej członkini do Korpusu do „Dnia Matek”, kiedy będzie przygotowany bogaty program.

Następne nasze posiedzenie będzie w niedzielę, dnia 14 marca, o godzinie 1.30 po południu, w dolnej sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Kto ma życzenie zamówić czekoladę jest proszony o zawiadomienie Prezki Kol. Marii Stachon, lub Sekretarki H. M. Stermińskiej.

Kol. Helena Kostrzewa ma książeczki losowe na Kiermasz Harcerski, który odbędzie się w dniach 27 i 28 marca, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Będą wartościowe premie. Prosimy po książeczki zgłosić się do Kol. Heleny Kostrzewa lub do Sekretarki Heleny M. Stermińskiej lub na przyszłym posiedzeniu Korpusu.

## Polski Bal w Washingtonie

Waszyngton, (K.W.) — W jednym z okazałych hoteli stolicy Stanów Zjednoczonych — The Washington Hilton Hotel odbył się 20-go lutego doroczny, siódmy z kolei — Polski Bal. W pięknie przybranych salach zebrała się Polonia, przywodziła organizację polsko-amerykańskich i liczni przyjaciele społeczności polskiej w Waszyngtonie.

Bal odbył się pod auspicjami miejscowego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, którego prezesem jest Wiesław Arlet. Przewodniczącą komitetu balowego była, jak i w roku ubiegłym Myra Leonard, żona dyrektora Waszyngtonskiego Biura Kongresu Polonii Amerykańskiej. — Dochód z balu przeznaczono na pomoc weteranom II-jej Wojny Światowej i na utrzymanie polskich cmentarzy w krajach Zachodu.

Honorowy patronat nad balem objął Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Spiro Agnew wraz ze swą małżonką. Natomiast honorową przewodniczącą została p. Louise Gre, która zasiadała w Senacie Stanu Maryland, a obecnie jest przewodniczącą delegacji amerykańskiej w randze ambasadora w organizacji do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury przy ONZ-ecie (UNESCO).

Pani Ambasador wyraziła — podczas rozmów — ogromne zainteresowanie problemami grup etnicznych. W jednym z wywiadów powiedziała, że wygłasza przemówienia, w których odnosi się przychylnie do grup etnicznych i podkreśla ważność wymiany kulturalnej.

Zdaniem Pani Ambasador — wyrażonym w czasie rozmowy z p. Kazimierzem Le-

nardem — jest niezmiernie ważnym, aby stale przypominać o wartościach wniesionych przez Polaków amerykańskich w kulturalne życie kraju. Okazją do tego będą nadchodzące uroczystości 200-lecia. W czasie rozmowy zgodzono się, że wymiana kulturalna i naukowa między Stanami Zjednoczonymi a Polską powinna być rozszerzona, z większym naciskiem na bezpośrednie kontakty ludzkie — tak potrzebne do wzajemnego zrozumienia się.

Prasa stołeczna szeroko i życzliwie pisała o Polskim Balu. Dziennik „Washington Post” przytoczył wypowiedź p. Kazimierza Lenarda „Polonia Amerykańska nie uznaje reżymu rządzącego Polską. Nie siadamy przy jednym stole z komunistycznymi ambasadorami.”

Polski Bal w Waszyngtonie pozostawił dobre wspomnienia, harmonijnej i zgodnej współpracy i wesołej zabawy starszego i młodszego pokolenia. Zarówno starsi jak i młodsi stanęli do majestatycznego poloneza i ognistego mazura.

Bal miał poza tym charakter międzynarodowy, licznie bowiem reprezentowani byli Węgrzy, Czesi, Słowacy, Bułgarzy, Rumunii i Turcy — przyjaciele Polonii, jak również dygnitarze i przedstawiciele szerokiego kół stołecznego życia politycznego i społecznego.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego, do milczenia, „Dz. Związkowy” jest jedynym jego wolnym głosem.

## Kronika z Bridgeportu

### Wiceprezes Franciszek Prochot Zaprzysiął Nowy Zarząd Gminy 80 ZNP. — Komisarz Okręgu 12-go ZNP Obecny Na Instalacji Gminy 80-jej ZNP. — Kronika Żałobna, Zabawy, Posiedzenia Towarzystw

W ubiegły piątek, 26-go lutego, Gmina 80 ZNP odbyła swoje instalacyjne posiedzenie, na które zaproszeni zostali wiceprezes ZNP p. Franciszek Prochot i komisarz Okr. 12-go p. Tomasz Paczyński. Po załatwieniu wszystkich spraw przystąpiono do zaistalowania Zarządu na rok 1971. Przysięgę od nowo obranych urzędników odebrał wiceprezes ZNP Franciszek Prochot, wygłaszając piękne przemówienie. Tematem była szkoła ZNP w Cambridge Springs, Pa. i pierwszy Zjazd Młodzieży ZNP w liczbie przeszło tysiąc młodzieży. Była to wielka próba w utrzymaniu porządku, pomieszczenia dla dzieci, rok Jubileuszowy 90-lecia istnienia ZNP był bardzo budujący, mówił wiceprezes, i udany. Każdy był ze Zjazdu zadowolony, a szczególnie prezes Mazewski.

Piękne przemówienie wygłosił na temat pracy rozwojowej Okr. 12-go p. Tomasz Paczyński, przedstawiając pracę Okręgu 12, jaką wykonały gminy w Roku Jubileuszowym. Okr. 12-ty nadal jest na pierwszym miejscu w zdobywaniu nowych członków do ZNP. Po posiedzeniu podano smaczną kolację. Po kolacji zaniemogła delegatka p. Helena Szulcowska, prezeska Tow. Tow. Pań z Bridgeportu Gr. 2534 ZNP. Anna Zalesiak, Zofia Witkowska i Waleria Jedresik udzieliły jej pomocy i po godzinnych staraniach chora odzyskała przytomność. P. Szulcowska odwieziono do domu, gdzie zaopiekowała się nią rodzina.

### Maria K. Śpiewak Nie Żyje

Dnia 21 lutego, o godz. 10:55 w nocy zmarła śp. Maria K. Śpiewak (z domu Zombek), członkini Tow. św. Weroniki nr. 529 ZPRK i wielu innych towarzystw.

Pogrzeb odbył się 24 lutego z kościoła św. Barbary gdzie o godz. 10 rano została odprawiona msza św. za spójność jej duszy. Zwiłki spoczywają na cment. Zmartw. Pańskiego. W żalu pozostali Józef, mąż; Helena Śpiewak, szwagierka; Józef Wincenty i Ann Zombek, Katarzyna Wierciuch — bracia i siostry, oraz dalsza rodzina, przyjaciele i znajomi. Cześć pamięci.

### Zabawa Social Legionu Pań — 7-go Marca

W przyszłą niedzielę, 7-go marca, odbędzie się oddawna zapowiadana Zabawa Social, która urządziła Legion Pań przy Post. F. D. Roosevelt odbędzie się w Domu Polskim im. A. Mickiewicza, 3312 So. Morgan ul., początek o godz. 2-jej po poł. Wstęp tylko 50 centów od osoby. Komitet zabawy prosi, aby członkinie postarały się o fanty i przyniosły na zabawę. Prosimy, aby każda członkini przysłała z rodziną. Piękne premie będą rozdane podczas zabawy, a więc do zobaczenia się na zabawie w przyszłą niedzielę, 7-go marca.

### Dobosze i Trębacze Gm. 80 Będą w Paradzie Św. Patriki

W środę, 17-go marca, odbędzie się doroczna parada na State ul. z okazji dnia św. Patrika. Parada rozpocznie się o godz. 2 po poł.

## Skazani Za Spowodowanie Katastrofy

Sarajewo, (UPI) — Pracownicy kopalni węgla w pobliżu Sarajewa, Alija Salihbasic i Niko Kapatomovic zostali skazani na 3 i 4 1/2 roku więzienia za karygodne niedbalstwo, co doprowadziło do tragicznej śmierci 50 górników w marcu ub. roku.

Wypadek był spowodowany za wczesnym wyłączeniem wentylacji, co spowodowało wybuch gromadzącego się gazu metanowego. Uratowali się tylko 33 osoby.

i będzie pokazana na TV. W tej paradzie wezmą udział Dobosze i Trębacze Gminy 80 i będą reprezentować Związek Narodowy Polski. Komitet prosi rodaków nastawić aparaty telewizyjne na Kanał 7, aby zobaczyć naszą chlubę związkową, Młodzież, jak będzie pięknie maszerować i grać polskie utwory, albo pojednać do miasta i przyglądać się całej paradzie. Z młodzieżą wyjedzie Waleria Jedresik wraz z członkami Komitetu. Dobosze i Trębacze są do tej parady dobrze przygotowani a jeszcze lepiej będą przygotowani na paradę majową w Humboldt Parku.

### Ważne Posiedzenie Zarządu Biblioteki

Zarząd Tow. Oświaty i Biblioteki im. Adama Mickiewicza odbędzie miesięczne posiedzenie jutro w czwartek, 4 marca, w domu własnym, 3312 So. Morgan ul., o godz. 1-jej po poł. Każdy urzędnik jest obowiązany przybyć na to posiedzenie. Sprawa bardzo ważna do załatwienia. — M. Oleszkowicz, prez.; Wł. Tomaszewski, sekr.

Legion Pań Post. 29 odbędzie posiedzenie jutro w czwartek, 4 marca, w sali A. Mickiewicza, 3312 So. Morgan, o godz. 1-jej po poł. Zarząd prosi członkinie o liczne przybycie, będzie omawiana sprawa zabawy, jaka ma się odbyć 7-go marca.

### Z Oddziału Legionu Pań No. 29 PLWZ

Prezesa Wilczak serdecznie zaprasza wszystkich członków i przyjaciół z Oddziału Legion Pań przy Posterunku F. D. Roosevelt Post 29, na nasz roczny Social, który się odbędzie w niedzielę, dnia 7-go marca, w sali Mickiewicza, pnr. 3310 So. Morgan ul., o godz. 2:30 po poł. Bilet wejściowy po 50 centów od osoby. Prezesa wraz z komitetem starają się jak najlepiej ugościć zebranych. — Mary Ann Bialek, sekretarka.

### Ważne Dla Członków Tow. Kr. St. Leszczyńskiego

Tow. Król St. Leszczyńskiego Gr. 280 ZNP odbędzie miesięczne posiedzenie w przyszłą niedzielę, 7-go marca, w sali im. Adama Mickiewicza, 3312 So. Morgan ul. o godz. 2 po poł. Prezes Jan Pancka prosi o liczne przybycie na posiedzenie. Ważne sprawy do załatwienia i omówienia.

### Liga Morska Oddział Bridgeport No. 11-ty L.M.

odbędzie swoje posiedzenie w przyszłą niedzielę, 7 marca, w sali im. A. Mickiewicza, początek o godz. 2 po poł. Zarząd prosi o liczne przybycie.

### Wypadek Ignacego Franczaka

Przed paru dniami Ignacy Franczak odniósł obrażenia, gdy auto którym jechał zostało uderzone przez inną maszynę, w drodze z Morgan do 21-jej ulicy, i był zmuszony pozostać przez pewien czas w łóżku. Obecnie jest poprawa i p. Franczak będzie urzędował w bibliotece od 7:30 do 9-jej wieczorem. Biblioteka posiada w swoich szafach przeszło 500 książek. Po odpowiedniej książce proszę przyjść do biblioteki pnr. 3312 S. Morgan.

### SALA DO WYNAJECIA

Na Bankiety, Wesela lub Obchody i inne okazje. Zgłaszać się:

### DO DOMU POLSKIEGO

3310 So. Morgan ulica

ANNA ZALESIAK, Zarządczyni

Tel. FR 6-4455

Obsługa grzechna.

Ceny przystępne. Przyjmujemy zamówienia i przyjęcie po pogrzebie. Potrawy przyrządzane przez doświadczoną kucharkę.

## NORTHWESTTOWN BUSINESS DIRECTORY

Popierajcie Firmy Które Się Ogłaszają w Dzienniku Związkowym

### LIQUOR STORE

Największy wybór importowanych wódek z Polski; likierów Baczewskiego i Mikolassa posiada w Chicago tylko popularny skład

### LENARD'S Liquor House

1172 Milwaukee Avenue  
Telefon: AR 6-4246  
Chicago, Illinois 60622

### REAL ESTATE

### J. B. PALLASCH I SYNOWIE

Załatwia wszelkie sprawy realnościowe jak: kupno, sprzedaż, zamiana budynków, hipoteki, ubezpieczenia ogniove, od wypadków

Telefon ARmitage 6-1517  
2871 MILWAUKEE

Pon., wtór., czwart. 9-6 po poł  
1-9 wiecz. Piąt. i Sob. 9-5 po poł  
Środa 9-13 w południu.

## MIRROS

STAROKRAJSKA, prawdziwa maść ZYWKOSTOWA Nr. 2 \$2.00, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienia, na bóle mięśni, reumatyzm i artretyzm. Nr. 1, \$2.00, doskonała na zwieńczenia, złamanie, stłuszczenia, opuchnięcia, podrażnienia skóry i zią cece. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę, opłacone czekiem lub money order. Dodaje 25 centów za jeden stół, po 10 centów za każdy następny. NA COD i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.  
2048 W. Division St.  
Chicago, Ill. 60622



**Dziennik Związkowy**

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc  
1201 Milwaukee Avenue  
Chicago, Illinois 60622

**WYSYLANE PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE**

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$26.00	Rocznie (1 yr.) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Kwartal. (3 mos.) 3.25
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	

**WYSYLANE PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.**

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$25.00	Rocznie (1 yr.) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartal. (3 mos.) 8.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	

**CODZIENNE (bez soboty)**

Chicago - Kanada	Pozza Granice Chicago
Rocznie (1 yr.) \$18.00	Rocznie (1 yr.) \$17.00
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Półrocz. (6 mos.) 10.00
Kwartal. (3 mos.) 6.50	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 3.00	Miesięcz. (1 mo.) 2.50

**DO INNYCH KRAJÓW:**

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$34.00	Rocznie (1 yr.) \$10.50
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Kwartal. (3 mos.) 12.00	Kwartal. (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) ..... 15c  
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) .... 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny  
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano  
BRunswick 8-8707  
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700  
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

**Dipisi Na Pustyni**

Od przeszło 22 lat — setki tysięcy arabskich wysiedleńców żyje w najbardziej prymitywnych warunkach, w nędznych i brudnych lepiankach, barakach i blaszanych beczkach na piaskach Jordanu, Syrii i Libanu. Do masy uchodźców w 1948 po podziale Palestyny i utworzeniu suwerennego państwa Izraela, doszły po 6-dniowej wojnie w 1967 roku nowe dziesiątki tysięcy z rejonu Gazy i zachodniego brzegu rzeki Jordan, okupowanego przez wojska Izraela.

Całe nowe pokolenie wzrosło już w tej straszliwej nędzy obozowej i beznadziejności życia. Na ogólną liczbę 1.4 milionów uchodźców arabskich na Środkowym Wschodzie, przeszło połowa, bo 767,000 znajduje się obecnie w Jordanii.

Czasy, kiedy mocarstwa zachodnie: Anglia i Francja mogły łatwo zmusić swoje afrykańskie protektory arabskie do wchłonięcia tych arabskich mas dipisowskich w swoją gospodarkę minęły oczywiście bezpowrotnie. Krótkowzroczność nie tylko mocarstw zachodnich ale również i w pewnej części ówczesnego rządu Izraela spowodowała, że nie stworzono, niestety, na wzór UNRRA lub IRO w Europie nowej potężnej międzynarodowej organizacji dla uchodźców arabskich, która przy wydanej pomocy finansowej Ameryki mogła była jeszcze wówczas zająć się rozsiadaniem i pomocą w zapoczątkowaniu nowej egzystencji. Dzisiaj jest już oczywiście na to za późno, a ponadto masy palestyńskich uchodźców są ważnym do wygrwania i szantażowania atutem w ręku fanatycznych nacjonalistów arabskich. Po ciężkich walkach domowych w Jordanii, sytuacja arabskich uchodźców uległa dalszemu pogorszeniu. Nie ma dostatecznego wyżywienia, odzieży, sprzętów domowego użytku; nie ma opieki lekarskiej i należytych warunków sanitarnych.

Niewątpliwie odbudowa trwałego i sprawiedliwego pokoju na Środkowym Wschodzie jest uwarunkowana uznaniem suwerenności Izraela jako historycznej ojczyzny narodu żydowskiego z silną międzynarodową gwarancją bezpieczeństwa i wojskowej obronności granic. Naród polski który razem z Żydami był przedmiotem specjalnych i najgorszych prześladowań hitlerowskiego obłędu rasowego ma dla Izraela najgłębsze i najpełniejsze zrozumienie, oparte na solidarności wspólnych losów niedawnej przeszłości.

Czasem jednak, miliony Polaków, którzy dobrze i boleśnie znają ciężki i smutny szlak dipisowskiej niedoli i gorzki los wysiedleńców po latach niemieckich obozów i sowieckich łagrów nie mogą przeciw uciesie od prostego i jakże bardzo ludzkiego i zrozumiałego współczucia dla ludzi bezdomnych.

Dla ludzi bez ojczyzny; dla ludzi bez jutra. Dla ludzi którzy coraz bardziej i głębiej stają się posłusznym narzędziem w rękach kremlowskich i maoistowskich podlegaczy i staczą na niebezpieczne dno terroru i zamachu.

Odpowiedzialni politycy Izraela, są niewątpliwie świadomi tego ekspozywnego i desperackiego ładunku niepokoi ludzi bezdomnych i bez nadziei, równie co humanitarna myśl Zachodu i dlatego można ufać, że będą szukać właściwych rozwiązań przy budowaniu pokoju na Środkowym Wschodzie.

**Miecz Damoklesa**

Kalifornia uchodzi dzięki swemu klimatowi i cudownym krajobrazom za raj na ziemi. Równocześnie trapią ją pożary lasów i powodzie, oraz najgorsze ze wszystkiego — trzęsienia ziemi. Ostatnie trzęsienie w Los Angeles nie było tym wielkim trzęsieniem, które przewidują uczeni i które według ich

obliczeń powinno nastąpić wkrótce.

Ostatnie wielkie trzęsienie ziemi nawiedziło Los Angeles przed 38 laty, a San Francisco przed 65 laty. Powodem tych wstrząsów jest najdłuższe i największe na świecie pęknięcie skorupy ziemskiej, w tzw. uskoku św. Andrzeja. Długości 600 mil, ciągnie się on od zatoki Kalifornijskiej do meksykańskiego stanu Baja California. Uskok ten jest linią, dzielącą dwie olbrzymie masy lądu, czyli "płyty." Jedną z nich, Płytę Pacyfiku, porusza się powoli w kierunku północno-zachodnim; druga płyta półn. amerykańskiego kontynentu porusza się w kierunku południowo-wschodnim. Obie nacierają na siebie i przeciętnie dwukrotnie w ciągu każdego stulecia dochodzi do "spazmu" czyli wielkiego trzęsienia ziemi.

Jak wspomnieliśmy jednak, ostatnie trzęsienie ziemi nie było to wielkie. Nie wpłynęło ono na rozładowanie napięcia między obu płytami, lecz prawdopodobnie napięcie to zaostriżyło.

Wybitny geofizyk, prof. Archandeu z kalifornijskiego Instytutu Technologii zapowiada, że to wielkie trzęsienie może nastąpić w każdej chwili — jutro, lub za dwadzieścia lat. Pewien ekspert Departamentu Handlu sądzi, że katastrofa nastąpi przed końcem tego roku. Charles Whitten, szef geologów z Krajowego Biura Oceanicznego, stwierdza zależność między trzęsieniami ziemi a chwieaniem się osi ziemskiej. Zjawisko to, znane jako "Chandler Wobble," powtarza się co siedem lat, a w okresie maksymalnym biegun północny odchyła się o 6 cali w ciągu jednego dnia. Takim rokiem maksymalnych odchyleń ma być właśnie rok 1971.

Uczeni pracują — jak dotąd — bez większych wyników — nad metodą ostrzegającą przed trzęsieniem ziemi. Pracuje się również nad sposobem złagodzenia skutków trzęsienia ziemi i tutaj budownictwo osiągnęło poważne wyniki. Szczególnie osiągnięto je w Japonii przez zastosowanie elastycznych materiałów budowlanych. Ale dotąd nie udało się zbudować gmachu, który by nie uległ zniszczeniu, znalazłszy się w pobliżu epicentrum trzęsienia ziemi.

Tak więc nad Kalifornią unosi się miecz Damoklesa.

**INNI PISZĄ:**

**W Stulecie Reszy Niemieckiej**

GWIAZDA POLARNA — W tym roku mijają sto lat od chwili powstania Rzeszy Niemieckiej. Było to dziełem Bismarcka, który po klęsce Francji zdołał zjednoczyć poszczególne państwa niemieckie w jeden organizm polityczny i stanął na jego czele jako pierwszy kanclerz. Zachodzi pytanie jak Bonn potraktuje setną rocznicę. Nie można tej daty przemilczeć, nie podobna uciesić jej wybuchem entuzjazmu. Rzesza bowiem doprowadziła do swej zagłady. Dzięki niej zniknęło państwo, które dało jej początek — Prusy. Młodzież wkrótce nie będzie nawet znała tej nazwy. Rzesza też spowodowała upadek etnicznych, tak żywotnych i twórczych, jak niemieccy mieszkańcy krajów bałtyckich, Prus Wschodnich i Śląska. Grupy te będą jeszcze zapewne przez jakiś czas kulturować swe wspomnienia i tęsknoty, ale wystarczy jedno czy dwa pokolenia — znikną ostatecznie.

Największym wyczynem Rzeszy Niemieckiej było wywołanie dwóch wojen światowych, które zakończyły się dla Niemców dotkliwymi klęskami. W roku 1949 przy ustanowieniu państwa niemieckiego nie nazwano go już "Rzeszą." Obszar był zbyt mały dla tej nazwy. Rzesza musi być wielka. Jeśli idzie o terytorium, Republika Federalna nie obejmuje nawet połowy Rzeszy z 1914 roku. Zresztą Hitler raz na zawsze skompromitował samą nazwę. Określenie "Republika Federalna" to dziwaczny kompromis. W sensie dosłownym mogłaby to być federacja republiki — jak Szwajcaria — ale nie federacja, która sama jest Republiką. Po nauce, jaką były zbrodnicze i samobójcze doświadczenia hitlerowskiego centralizmu, chciano od początku zwrócić się ku federalizmowi, poszerzyć i umocnić prawa poszczególnych krajów.

Rzeszy nie ma. Mimo zapewnień Hitlera, że przetrwa tysiąc lat, nie doczekała nawet setnej rocznicy. Zapisła się smutno w historii nie tylko narodu niemieckiego, ale Europy i świata. Czy obecnie żyjący Niemcy wyciągną z tego naukę? Czy w stulecie zawiązania Rzeszy uświadomią sobie, że im bardziej są terytorialnie rozbiti i podzieleni tym lepiej dla nich? Zjednoczone państwo niemieckie to zapowiedź nowej wojny światowej, bo Niemcy skoro poczują się nie potrafią spokojnie usiedzieć. Muszą pójść na rozboj. Mordy i pożogi tkwią w krwi germańskiej.

Kompas narodził się w Chinach około 2000 roku przed naszą erą, gdzie już wtedy dobrze znano "skłonność" magnesu do wskazywania kierunków geograficznych. Pierwsze kompasu budowano w bardzo prosty sposób: na kawałku bambusa kładziono igłę magnetyczną i puszczano to na wodę. Później umieszczano igłę nad okrągłą tarczą, na której narysowane były: szczer, koń, zając i kura. Strażak ustawiono tak, aby na północy wskazywała szczer, na południu konia, zając strzegł wschodu a kura siedziała na zachodzie. . . .

W Europie kompas zjawiał się w XII wieku, przywieziony przez wschodniośląskich żeglarzy.



**Ból Został Zdemaskowany! — Strażak i Sygnały Domózwowe Bólu. — Dlaczego Choroby Nowotworowe Nie Powodują Bóli, a Niegroźna Ale Bardzo Bolesna Migrena Pozbawia Nas Możliwości Myślenia?**

Istnieje opowiadanie o bytnym żołnierzu, który po wielu poszukiwaniach znalazł wreszcie spokojną pracę — strażnika ochrony przeciwpożarowej. Już przy pierwszym niewielkim pożarze zachował się właściwie — natychmiast uruchomił syrenę alarmową. Zjawia się strażak, pożar ugaszono, ale przeraźliwy ryk syreny długo jeszcze rozlegał się nad miasteczkiem. Strażnika zwolniono; okazało się, że umie on w razie potrzeby uruchomić syrenę alarmową, nie wie jednak, jak ją wyłączyć.

Pewną analogię do tej historii można dostrzec w jednym z najpospolitszych zjawisk fizjologicznych, jakim jest ból.

Ciekawy artykuł na ten temat pióra Edwarda Karłowicza, znanego w Polsce propagatora wiedzy, znalazłem ostatnio, grzebiąc w swym prywatnym archiwum wycinoków. Zamieszczam go poniżej.

Mówi się, że ból sygnalizuje niebezpieczeństwo, grożące organizmowi, lub istniejące już uszkodzenie, i na tym polega jego doniosłe znaczenie. Można by się z tym zgodzić, ale — gdy sygnał o niebezpieczeństwie dotrze do odpowiednich ośrodków mózgu i stąd do różnych organów powodującej zalecenia, mające na celu utrzymanie czy przywrócenie normalnego ich funkcjonowania — sygnał powinien się wyłączyć. Tymczasem, jak wykazuje praktyka każdego z nas, ból zachowuje się tak, jakby nim dyrygował ów niedouczony strażnik przeciwpożarowy. Coś tu zatem nie gra.

Pretensja o nazbyt długie działania nie jest jedyną, jaką można by — z ludzkiego punktu widzenia — zgłosić do funkcjonowania bólu. Można by się w ostateczności pogodzić z tym działaniem na zasadzie inercji, przedłużając ból poza granice rzeczywistej potrzeby, gdyby poza tym funkcjonował on bezbłędnie, informując o niebezpieczeństwie, grożącym całości organizmu i sygnalizując rozpoczynającą się chorobę. Przez długi czas panowało takie właśnie przekonanie. Pojawiały się nawet utwory literackie, w których bohaterowie, wyzbyszy się jakimś sposobem uczucia bólu, nie tylko nie czuli się lepiej, ale przeciwnie, pozbawieni owej naturalnej sygnalizacji ochronnej narazili się na straszne niebezpieczeństwa i w końcu powrót wrażeń bólowych witali z ulgą i radością.

Tymczasem sprawa wcale nie jest taka prosta. Ból odgrywa istotnie ważną rolę sygnalizacyjno - ostrzegawczą, ale pełni ją w sposób zdumiewająco niedoskonały. Otóż istnieje wiele groźnych chorób, których nawet zaawansowany stan, stanowiący realne niebezpieczeństwo, nie powoduje sygnałów bólowych. Do takich zaliczyć trzeba liczne schorzenia serca, w których ból pojawia się bardzo późno, a choroby umysłowe, gruźlicę, wiele chorób nowotworowych, w których również ból sygnalizuje raczej zaawansowane skutki, niż samo schorzenie. Lista to — jak widać — okazała, choć jeszcze niekompletna.

A z drugiej strony znane są choroby, które nie stanowią istotniejszej groźby dla organizmu, nie powodują dotrwałych zmian anatomicznych, a dają niewspółmiernie wielki efekt bólowy. Przykładem może być tu nerwoból w tak zwanych korzonkach, od którego człowiek nieraz się skreca, czy ciężka migrena. Ba, niektórzy lekarze są zdania, że od samego schorzenia groźniejsze mogą być wtórne efekty bólu, który przecież nie mija bez śladów w organizmie. Słowem — pożaru nie ma, a ludzie głuchną od syreny. . . .

**Środki Przeciwbólowe**

Toteż ostatnio stosunek do bólu jako ważnego fizjologicznego informatora i sygnalizatora uległ pewnemu ochłodzeniu. Energicznie się też zabrano do poszukiwania sposobów i środków przeciwdziałania bólowi.

Znane są już i stosowane od lat już nie dziesiątki, ale chyba tysiące środków przeciwbólowych, działających krótko i długotrwałe, wpływających na cały organizm i o charakterze lokalnym. Jednakże przez długi czas badania w tej dziedzinie i poszukiwania nowych specyfików prowadzo-

**Wizja Chicago Za 10 Lat**

Jakie gospodarce i społeczne przemiany oczekują nas w nadchodzącej dekadzie? Jak będzie wyglądać Chicago w 1980 roku? Jak będziemy mieszkali, jak podróżować, jak ubierać się i jak robić sprawunki za 10 lat?

Oto kilka pytań, które stawiano przed sobą i usiłowano na nie znaleźć odpowiedź na ostatnim Zjeździe Stowarzyszenia Handlu i Przemysłu w Chicago. Przytaczamy poniżej za Chicago Tribune szereg intrygujących przewidywań, sformułowanych na zjeździe przez wybitnego amerykańskiego biznesmana John D. Gray'a, prezesa Rady Nadzorczej wielkiej firmy handlowej Hart Schaffner & Marx: "Jakie powinny być najważniejsze cele dla chicagowskiej metropolii na rozpoczętą dekadę?"

W 1980 roku możemy oczekiwać wzrostu ludności w rejonie Wielkiego Chicago do 8.5 milionów; liczba zatrudnionych osiągnie cyfrę 4.25 milionów z rocznym stałym przybytkiem około 75 tysięcy nowych sił roboczych; przeciętna wysokość płac i uposażeń będzie około 14,000 dolarów, a przeciętny dochód całej rodziny będzie w granicach 26,000 do 27,000 dolarów rocznie.

Przy tym wzroście gospodarczym możemy myśleć o osiągnięciu dalekosiężnych celów z dużą ufnością.

Jak wyobrażamy sobie modernizację i usprawnienie systemu transportowego, abyśmy mogli przewozić rosnącą ludność miasta i przedmieśći szybciej, lepiej i bezpieczniej? W dziedzinie transportu kolejowego, powinniśmy dążyć do zespolonego systemu masowego transportu miejskiego oraz do zespolonego systemu kolejowego z jedną stacją końcową. Masowy transport kolejowy powinien być przedłużony do lotniska O'Hare oraz do północno-zachodnich, zachodnich oraz do południowo-zachodnich przedmieść. Szybko-bieżny transport kolejowy powinien być przedłużony do wszystkich większych miast w powiecie z Chicago, jako centrum ruchu pasażerskiego.

Rozdzielczy system kolejki podziemnej powinien łączyć Loop, McCormick Place i nowy kompleks stadionu sportowego. Obecny system kolejki napowietrznej (elevated) w Loople powinien być zastąpiony przez kolejkę podziemną.

Transportacja wodna zostanie zrewolucjonizowana. Zespoły barek będą pruć nasze kanały z towarami aby, w portach morskich stać się zbiornikami na okrętach macierzystych o wielkim tonażu.

Transport lotniczy otrzyma trzecie lotnisko i bezpośrednią komunikację ze wszystkimi ważnymi stolicami świata. Chicago stanie się potężnym międzynarodowym lotniskiem końcowym dla ruchu pasażerskiego i towarowego. Samochody i masy pasażerów tranzytowych otrzymają nową autostradę poprzez miasto (Crosstown Expressway). Zatory na autostradach zostaną poważnie zredukowane.

Zakłady fabryczne, szkoły, pomieszczenia biurowe, apartamenty mieszkalne, centra handlowe, parkingi i udogodnienia dla automobilistów będą korzystać z przestrzeni powietrznej nad autostradami. Przeszłość powietrzna nad torami kolejowymi będzie wykorzystana w większym stopniu na końcowe stacje kolejowe, magazyny i linie komunikacyjne dla ciężarówek.

Technika budowlana i budownictwo mieszkaniowe przejdą wielkie technologiczne przemiany. Bardziej niż dotąd atrakcyjne i gotowe do szybkiego montażu jednorodzinne domy oraz przenośne domy będą typowe dla budownictwa następnego 10 lat. Dużo wysoko-piętrowych domów będzie zbudowanych w przedmieściach Chicago i dostarczy wygodnych mieszkań dla lokatorów o umiarkowanym dochodzie. W samym mieście, zburzy się bardzo dużo starych domów i na ich miejsce wzniesie nowoczesne domy mieszkalne. Ze względu na wysokie ceny gruntu w śródmieściu, w Chicago zostanie zbudowanych szereg wielokondygnacyjnych kompleksów użytkowych, w głównej mierze ośrodków zakupów.

Nowa pocztowa taryfa powinna obniżyć koszty przesyłki pocztowej 1-ej klasy do 5 centów.

W życiu kulturalnym, będziemy świadkami awansu chicagowskiej orkiestry symfonicznej do najlepszej w świecie. Orkiestra ta w 1980 roku (dokończenie na str. 5-jej)

**WIÓRA SPOD PIÓRA**

**POPURZEZ ŚWIAT**

Claudia zdobyła tytuł "Miss Voice (głos) d'Italia", który przyznano jej za najpiękniejszą bezczynie we Włoszech. Claudia jest dorodną kozą.

Uczeni amerykańscy twierdzą, że niektóre kolory wzmagają apetyt. Jeżeli nie chcecie utyć, jedzcie zawsze w pomieszczeniach o ścianach fioletowych lub purpurowych, a nigdy złotych!

Nowy regulamin armii szwajcarskiej: podkomendy zamiast "wędług rozkazu" mówią obecnie "zrozumiałem".

W więzieniu w Vacaville (USA) uczeni eksperymentują z narkotykiem anectin, który ma powodować zanik instynktów przestępczych.

Jedno z towarzystw naftowych przyznało od 1 stycznia br. 300 tysiącom osobom zrzeszonym w szwedzkiej "Organizacji Absolutnej Trzeźwości" znaczny rabat przy zakupie benzyny.

Jean Paul Belmondo i Charles Aznavour zostali honorowymi członkami Klubu Brzydali, który powstał niedawno w Belgardzie.

Chris Lawson z Londynu ustanowił niezwykły rekord. W ciągu dwóch minut wypił półtora litra piwa. Nie byłoby w tym nic szczególnego, gdyby rekordzista nie wypił tego piwa stojąc . . . na głowie.



### Council 2 P. N. A. Ladies Bowling League

**TOP SIX INDIVIDUAL HIGH GAMES SCRATCH**

Dolores Michalak	236
Monica Wojdyla	204
Arlene Adelman	203-179
Virginia Forkes	187
Helen Muich	182
Linda Platak	180

**NICE BOWLING LADIES!**

Alderman Marzullo won three from Pola Foods. Monica bowling a 204, and Arlene coming up with a 179 and 203. Real nice bowling.

Eddie & Helen's Tap won three from Ronnie's. Come on Ronnie's let's start moving.

Veterans Cleaners won 2 from Harvey Wrecking.

Ross' Lounge won three from Dr. Swiatek. Boy that Ross' team is hot.

Doody's Lounge won two from Lemparts.

**DOODY'S LOUNGE:** D. Michalak 530, L. Duda 393, V. Forkes 471, A. Stacoviak 421 and J. Kwasny 428.

**ROSS' LOUNGE:** K. Case 422, A. Gray 356, M. Moroni 353, M. Brewer 434, M. Willy 277.

**LEMPARTS LOUNGE:** M. Vana 394, L. Platak 421, A. Kadas 339, I. Moranda 413, B. Polakowski 337.

**EDDIE & HELEN:** M. Kapke 477, S. Tully 411, M. Bloyd 384, C. Tully 447, C. Piskac 457.

**VETERANS CLEANERS:** K. Szewcuk 482, M. Novick 387, J. Banik 379, M. Novick 441, D. Lukaszek 379.

**ALDERMAN MARZULLO:** V. Wojdyla 431, A. Adelman 509, H. Klimala 383, M. Wojdyla 450, H. Szymonik 357.

**DR. SWIATEK:** R. Berezoski 412, P. Rosal 399, A. Tyrakowski 397, M. Baran 406, G. Tyrakowski 373.

**HARVEY WRECKING CO.:** J. Cuber 499, R. Grygienc 342, J. Policky 380, G. Kasprzyk 322, T. Rossi 360.

**POLA FOODS:** H. Muich 426, B. Schroeder 411, V. Schab 349, S. Cochara 380, R. Karabel 352.

**ROONIES:** M. Lilek 487, C. VanWinkle 361, G. Zichmiller 407, C. Tylka 425, A. Zitnik 407.

### Lodge 2727 PNA Social Party

The White Eagle Society Lodge 2727 PNA is sponsoring a Social Party Saturday March 13, 1971 at the 48th RClub, 4756 S. Western Ave. Entree is set for 7:00 P.M. The Committee extends a most cordial invitation to the members and their friends to participate in this social. Coffee and cake will be served.

Julian Janota, President  
Josephine May, Chairman  
Stephen Matusik, Sec'y

### Did You Know That...

Commissioner Francis M. Gersz of the Dept. of Consumer Protection, State of Connecticut, appointed Pharmacy Inspector John T. Dziubinski as the new Chief Pharmacy Inspector of the Dept. of Consumer Protection.

Dr. Orkan George Stasior, Albany N.Y., eye surgeon, was elected president of the American Society of Ophthalmic Plastic and Reconstructive Surgery at the society's annual meeting held recently in Las Vegas, Nev.

Slawomir Kardas, 25 former member of the Poland ski team, who was rated among the top 20 jumpers in Europe, has been signed as head coach of the Canadian national ski-jumping team. Kardas, a Grenoble when he was injured during training. He came to Canada Dec. '69.

Dr. Henry J. Maciejewski has assumed the position of Chief of Staff of the Osteopathic General Hospital of Rhode Island. A native Delawarean, he received his doctor of Osteopathy degree from the Philadelphia College of Osteopathy in 1937.

There are over 360 museums in Poland. Due to the development of the tourist movement in schools and factories, organized by the Trade Unions, they have become an integral part of the cultural and educational life.

Prof. Stefan Manczeski well-known Polish scientist, has constructed an experimental electronic apparatus to alleviate, and in many cases, to completely eliminate extremely annoying rheumatic pain.

It is based on the principle of electro-magnetic waves acting on live tissue. The frequency of the impulses corresponds more or less to the frequency of the pulse. Depending on the patient's pre-disposition, several treatments of this type usually suffice to alleviate or completely eliminate the pain.

The U.S. population in 1920 was 105,710,620.

Southpaws can now buy left-handed power tools.

The first shipment of oranges East from California was made by William Wolf-skill in 1877.

More than 70 tree species are native to Kentucky.



TO JEST OSZCZEDNOSC. — Członek Legislatury stanu Ohio Thomas N. Kindness, żeby uniknąć wydatków hotelowych w czasie sesji w Columbus, mieszka w specjalnie przystosowanym "domu na kółkach", który stoi zaparkowany przed gmachem legislatury (na zdjęciu).

### Wizja Chicago Za 10 Lat

(Ciąg dalszy ze str. 4-e)

będzie w stanie zrównoważyć swój dotychczasowy deficytowy budżet — rocznymi donacjami z ośrodków przemysłowych i handlowych w wysokości 500,000 dolarów.

Jesteśmy świadkami ogromnych trudności i finansowych kryzysów przez które regularnie przechodzą wielkie miasta amerykańskie, i trudno jest nam pogodzić się z drastycznymi cięciami w budżetach tak ważnych usług publicznych jak ochrona policyjna, wywóz śmieci, szkolnictwo,

masowa transportacja, i inne ważne funkcje wielkiej metropolii.

Wchodzimy w dekadę, która może i powinna przynieść dalszy rozwój i modernizację w stosunkach życia zbiorowego. Ufamy, że w zgodnym wysiłku administracji miejskiej, wizji architektów i wynalazców i przy ogromnych zasobach naszej gospodarki narodowej będziemy mogli, jeśli nie wszystkie, to znakomitą większość tych przepowiedni urzeczywistnić i przekazać następnemu pokoleniu do dalszego udoskonalenia.

A. L.

### Sąd Nad Zwierzętami w Średniowieczu

W roku 1474 w Bazylei odbył się proces sądowy koguta oskarżonego o to, że... zniósł jajko. Nie wiadomo dziś czy tak istotnie, faktem jest natomiast, że kogut ten został skazany na karę śmierci i ścięty. Kroniki nie podają, czy pieczętę z tego "skazańca" zostało skonsumowane przez człowieka, czy też rozdzielały je kruki.

Proces ten nie jest jedynym tego rodzaju przypadkiem w praktyce średniowiecznego sądownictwa. Najwięcej takich procesów odbyło się w Niemczech, gdzie skazywano bydo a zwłaszcza konie.

W 1796 r. zakonano tu żywcem byka, który został uznany winnym padania bydła.

Znany jest wypadek skazania na śmierć konia, który zabił człowieka. Miało to miejsce w 1839 roku. Natomiast w Paryżu w 1610 roku odbył się drugi proces konia, którego sędzią tym razem jednocześnie z właścicielem.

Nauczył on bowiem zwierzę sztuczek cyrkowych, za co obaj spaleni zostali na stosie.

Ofiarami średniowiecznych sądów bywały czasami również niewinne ziemne robaki.

Adwokatom uciśnionych i niewinnie oskarżonych zwierząt czasami udawało się obronić swoich "klientów".

Na przykład w 1659 roku w Graubunden adwokat wygrał proces nad koniami, które następnie uniewinniono.

(Narodowiec)

### Polscy Malarze w Jugostawii

Belgrad. — W stolicy okręgu autonomicznego Wojwodina — Nowy Sad jest czynna wystawa obrazów dwóch polskich artystów — Jana Kar-czewskiego i Aleksandra Kozyrskiego. Prezentowanych jest około 70 prac obu artystów. Wystawa zostanie przeniesiona następnie do Zrenjanina i Belgradu.

### APEL i PROŚBA!

Do Wszystkich Organizacji, Gmin, Grup i Stowarzyszeń!

Przed świętami Wielkanocnymi, w sobotę, 10-go kwietnia, Dziennik Związkowy wyjdzie w oświetlonej szacie.

W numerze tym znajdują się specjalne ogłoszenia świąteczne firm polskich, a także życzenia od profesjonalistów, towarzystw, klubów polskich, grup i gmin Z.N.P., i osób czynnych w polityce.

Dziennik Związkowy służy całej Polsce, broni Jej interesów, ogłasza posiedzenia towarzystw, klubów, grup i gmin, kupców, przemysłowców i profesjonalistów. Nawołuje i zachęca stale do popierania polskich przedsięwzięć i interesów.

Dziennik Związkowy służy w ten sposób i pomaga wszystkim zwykle bezinteresownie. Czy zatem nie jest sprawiedliwą rzeczą przypomnieć sobie, że należałoby poprzeć polskie pismo świątecznymi ogłoszeniami?

Ponieważ pozostaje już niewiele czasu, prosimy wszystkich naszych przyjaciół zarówno w Chicago, jak i w innych ośrodkach polskich, o nadsyłanie ogłoszeń i życzeń świątecznych już teraz.

Ułatwi to bardzo pracę działów ogłoszeń i drukarni. Przez przysyłanie wcześniej i czerpliwie napisanych ogłoszeń z życzeniami, rezerwując sobie lepsze miejsce w gazecie i unikając ewentualnych pomyłek, spowodowanych pośpiechem.

Z Góry Dziękujemy,

Administracja Dziennika Związkowego



### io Miln. Zostawiła w Spadku Coco Chanel

Coco Chanel, znakomita projektantka francuska, która zmarła przed kilkunastu miesiącami, w wieku 87 lat, zostawiła majątek wartości 10 milionów dolarów. Wbrew ogólnym przekonaniom, największe dochody przynosiły Chanel nie stroje, lecz perfumy, słynne "Chanel Nr. 5", które od 1919 roku nie wyszły z mody.

W ciągu kilku pierwszych lat, po wprowadzeniu na rynek "Chanel Nr. 5", wskutek nieodpowiedniego kontraktu z właścicielem fabryki perfum,

Pierre Wertheimerem, dochód był minimalny; dopiero po drugiej wojnie światowej, Chanel zwróciła się do adwokata, hrabiego Rene de Chambrun, potomka markiza Lafayette i honorowego obywatela amerykańskiego, który zmusił Wertheimera do podpisania nowego kontraktu.

Większą część majątku Chanel zostawiła w spadku swemu siostrzeńcowi, Andre Pallas, lat 73, zamieszkałemu w Szwajcarii i dwóm jego córkom, które mieszkają w Paryżu.

### Słowniczek Kulinaryny

Zrazy są chlubą i dumą kuchni staropolskiej. Podawano je z kaszą gryczaną, suto okraszoną słoniną i skwarkami, w zawieszonym sosie przygotowanym na rumianie zasmażce z dodatkiem cebuli i przypraw korzennych. Wielkim amatorem staropolskich zrazów był podobno król Jagiełło. Zrazów było kilka rodzajów: bite, zawijane i nadziewane rozmaitymi farszami (z cebuli, słoniny, ogórka kiszzonego, chrzanu i grzybów). Przyrządzano też zrazy z mięsa mielonego, z nadzieniem lub bez, lecz zawsze w sosie grzybowym bądź też cebulowym. Do zrazów w kuchni staropolskiej nie podawano ziemniaków, które wprowadził do Polski Jan III Sobieski, lecz wypieczone na sypko kasze, głównie gryczaną i perlową oraz pęczak.

Zrazy przyrządzano najczęściej z mięsa wołowego, choć nie należały do rzadkości zrazy baranie, a nawet cielęce. Ale „prawdziwe” zrazy były zawsze wołowe, z tzw. zrazówki. Mięso krajano na plastery, pobijano (aby było kruche) tłuczkiem, solono i pieprzono, i po oprószeniu mąką obsmażano na ostrym ogniu, po czym duszono je w rondlu, podlewając rosółem. Były to zrazy zawijane, kładziono na pobitym tłuczkiem plasterki mięsa odpowiedni farsz, zraz zawijano i po obsmażeniu również doduszano, jak zrazy bite, podprawiając sos najczęściej śmietaną.

Zrazy zachowały swą sławę po dzień dzisiejszy i polskie książki kucharskie uchroniły od zapomnienia kilka staropolskich wersji tej znakomitej potrawy. W wielu domach przyprawia się zrazy tak jak za dawnych czasów, natomiast w restauracjach zrazy prawdziwie „po polsku” przyrządzone, nierzadko, niestety, do rzadkości.

Zupy Zupy zwane również polewkami, także były dobrze znane w kuchni staropolskiej. Największą sławę zdobył barszcz, choć i zawiasty krupnik, pożywna grochówka, smakowity kapuśniak i doskonałe chłodniki cieszyły się niewiele mniejszą popularnością. Istniała też w kuchni staropolskiej zupa, będąca postrachem młodych kawalerów, zwana czarną polewką. Gdy podano ją młodzieńcowi stającemu się o rękę córki gospodarzy, oznaczało to wówczas nic innego, jak opuścić pośpiesznie dom niedoszłych teściów. Dziś zupy wychodzą z mody, bowiem zarzuca się im, iż zbyt tuczą. Zarzut ten jest tylko częściowo słuszny. Tuczają zupy zawiesziste, tłuste — jeśli nie traktuje się ich jako dania głównego, po którym podaje się jedynie bardzo lekki deser, tuczają również zupy zbyt silnie solone, ponieważ sól sprzyja zatrzymywaniu wody w tkankach organizmu.

W tradycyjnie zastawionym obiedzie zupa powinna spełniać rolę lekkiej uwertury. Jej zadaniem nie jest syścić, lecz zaostrzyć apetyt i rozgrzać żołądek. Dlatego też zupy-uwertury powinny być lekkie, nietłuste i skąpo solone, natomiast z inwencją aromatyzowane ziołami kuchennymi i przyprawami korzennymi. Nawet najbardziej nijaką zupę można nadspodziewanie ożywić drobno posiekaną nacią pietruszki, szczypiorkiem lub odrobina soku cytrynowego. Zupy stanowiące danie główne mogą być i zawiaste, i mru-gać oczkami tłuszczu, byle z

umiarem. Podajemy wówczas do nich pieczywo (najlepiej ciemny chleb), a nawet i ziemniaki. Nie tuczają one bar-dziej od innych dań obłado-wych, zwłaszcza gdy ograniczymy się do dwóch talerzy. Po zupie takiej podajemy jedynie kompot lub świeże owoce i ewentualnie kawaleczek sera.

Ogromna różnorodność zup w kuchniach wszystkich niemal narodów jest doprawdy osza-lamijająca. Jest w czym wybierać i ktoś, kto umie gotować z inwencją i fantazją, ma niemal nieograniczone pole do działania. Bez trudu wybierze zawsze zupę odpowiednią do pory roku, okazji, zasobów własnej kieszki i zachcianek kapryśnego podnie-bienia.

### Troski Ojca

W życiu naszych rodzin zwykliśmy matkę uważać za więź serdeczną, która łączy wszystkie dzieci w zgodną całość. Dopóki matka żyje, — zwykło się mówić, — jest w rodzinie zgoda i każdy, choćby sam już był ojcem czy matką, chętnie zajeżdża do domu rodzinnego, by w nim zacerpnąć otuchy na trudny codzienny życia, aby znaleźć dobrą radę i pociechę. Rzadko, zbyt rzadko słyszy się o ojcu, jako o łączniku, cementującym swoją rodzinę w silną, wzajemnie sobie pomagającą grupę.

Ojcowie mają jakoby „inne” kłopoty, niż troszczyć się o wychowanie dzieci. Wychowanie to dziedzina matki. — Dobrze, jeśli ojciec nie daje złego przykładu, wystarczy, że matce nie utrudnia wychowania dzieci. Takie organiczanie roli ojca bynajmniej nie jest szkodliwe. Sama troska o zapewnienie rodzinie dachu nad głową, troska o wszystkie potrzeby doczesne, o pożywienie i odzież, nie wyczerpuje obowiązków, jakie ojciec ma wobec dzieci. Zbyt mała współpraca ojców w wychowywaniu charakteru dzieci jest przyczyną częstego zjawiska niezgody rodzinnej.

Na czym ta opieka ojcowska winna polegać? Matka zna dzieci, każdą niemal ich myśl, wie, jak jej dziecko postąpi w takiej czy innej chwili. Wie, bo z dzieckiem codziennie rozmawia, codziennie przygląda się jego rozwojowi, obserwuje je od rana do wieczora. Ojciec więc, któremu zależy na szczęściu dziecka, (a nie ma ojca, który by swemu dziecku szczęścia nie życzył), winien przede wszystkim znać swoje dziecko w równym stopniu, jak je zna matka.

### Rady Praktyczne

Przy używaniu skórki cytrynowej, jako zapachu do ciasta, należy pamiętać, że ściera się na tarce tylko samą „pizotę”, unikając ścierania białego włókna, które ma smak gorzki.

### Eagles Defend First Place At International Amphitheatre

The Eagles will defend their newly-won first place in the Major Division of the Chicago National Soccer League's indoor season on Astro Turf at International Amphitheatre Sunday afternoon, March 7, when they take on the team they displaced from the lead, the Kickers.

This pairing promises to bring out the biggest crowd of the season as the rival clubs are expected to go all out in the big battle for the lead. The Eagles crushed Green White, 5-1 on the last card to move into top position with seven points based on three victories and a tie, while the Kickers were losing 2-1, to the Croations. The latter two clubs are now deadlocked with Sparta in second place, each with three triumphs and a defeat for six points.

The Eagles have displayed one of the best scoring punches in the circuit with eleven tallies to their credit while their tight defense has held

the opposition to only three. In the wining effort against Green White, Adam Guzik came up with two tallies and Wally Spiewak, Walter Kwaula and Ginter Pieczyk each with one. The full March 7 schedule follows:

Major Division: Eagles vs. Kickers 2:25 p.m.; Croations vs. Hansa Fortuna United 2:50; Sparta vs. C.D.A. 3:15; Fichte Rams vs. Maroons 3:40 Green-White vs. Olympic 4:05.

First Division: Lions vs. Lightning 12:30; Slovak vs. Youths 12:55; Necaxa vs. Liths 1:20; Athletic vs. Real 4:30; Wings vs. Rockets 4:55.

Midgets: Lions vs. Liths 1:45; Juveniles: Hansa Fortuna United vs. Wings 2:05.

Games will be played every Sunday afternoon in March and on April 11. The seven-a-side competition, with the ball continually in play off the sidewalls, has caught the fancy of the public and has firmly established itself as a permanent fixture on the Chicago sport scene.

### Hot Stove Cinders...

The 1970 Astros broke just about every record in the club's nine-year history. Some of the more significant: Team batting averages, .259; Runs, 744; RBI's, 694; Hits, 1,446; Total Bases, 2,176; Extra Base Hits, 426; Home Runs, 129, and Stolen Bases, 114. . . Cincinnati players have won the Sporting News' "Rookie of the Year" award during five of the past eight years. The winners: Bernie Carbo, 1969; Johnny Bench, 1968; Lee May, 1967; Tommy Helms, 1966, and Pete Rose, 1963. . . The Pirates' Willie Stargell led all major-league outfielders in assists in 1970 with 16. . . ODDITIES DEPARTMENT: The Montreal Expos were the visiting team in the final game played in Philadelphia's Connie Mack Stadium for the dedication (opening) game on April 10, 1971. . . The Dodgers, not renowned for their hitting

proWess in recent years, came within .0001 of winning the N.L. team batting title in 1970, finishing with a mark of .2702, second only to Cincinnati's leading percentage of .2703. . . Among his many other achievements, the Cubs' Billy Williams can take pride in the fact that his total of 137 runs scored in 1970 has not been exceeded since 1930 when Chuck Klein crossed the plate 158 times. Johnny Mize also scored 137 times in 1947.

### Coach Filled Captain's Role

Bernie Myers, line coach at Lock Haven High School, captured the Lock Haven State College baseball team in 1955 and batted .350. Myers was also captain for the 1956 season.

**Daybook of America 1771...1871...1971**  
By CLARK KINNAIRD

No. 14 Along with petitions in 1771 protesting his government's opinions there was one before George III regarding hair styles affected by male subjects both in the British Isles and abroad.

Master peruke-makers of London and Westminster protested mutually to the King against tolerance of a mode "pernicious enough in itself to their trade, rendered excessively more so by swarms of French hair-dressers already in those cities, and daily increasing."

What was so pernicious? Why, the French intruders were abetting men in public wearing of their own hair! The peruke, or wig, originally made to conceal accidental or congenital baldness, had become so fashionable as to be worn in preference to natural locks. A new fashion show through the centuries, Costume, by Phillis Cunningham (pub. by Dufour Books), is an intriguing reminder that in the 1760s-1770s, male pates were shaven for perukes of the "macaroni" mode. "Macaroni" was a scornful epithet of elders for youths in long, elaborately curled hair and prismatic attire affected by forefathers of "swingers" of 1971. The fad had come back anew with wayward English sons who had been shipped off, or gone off, to one of the Italian principalities or city-states, and subsisted on pasta or macaroni, eking out limited remittances.

There could have been astonishment in 1771, as in 1871, over repressive actions taken against long-hair wearers. In 1871, eminent government officials, clergy, teachers, soldiers, were predominantly bewhiskered.

Observer of 18th century scene poked fun at one aspect of "macaroni" fashion in the text with this [-].



Młodzi Piszą:

## Gra w Szachy

JACEK ZRYWNY

KPS i Inne Sprawy  
(Część VI)

Niedawno temu Leszek Mirski zaapelował do trzech organizacji młodzieżowych: PZA, KPS, CIC o udzielenie jakichkolwiek informacji na temat ich działalności w przeciągu ostatniego roku. Inicjatywa niewątpliwie słuszną, pominięta została milczeniem przez kierownictwa tych organizacji.

Nie została ona natomiast pominięta przez czytelników. Pan Z. Gutowski operując faktami otrzymanymi od PZA dostarczył wiadomości niewątpliwie interesujących. Artykuł pana Gutowskiego, mimo sprzecznych faktów, ma swoją wartość. Na przykład, podaje już w pierwszych zdaniach... "w chwili obecnej do PZA należą w 70% członkowie wywodzący się właśnie z najnowszej emigracji"... by potem zaprzeczyć sobie samemu... "albowiem Związek Akademików składa się w 80% właśnie z inżynierów, architektów, techników itp., ludzi, którzy pracują tu od lat (sic!) na stanowiskach we własnym zawodzie." Wiele chyba jasnym jest, że coś tu okłamyje się. Jeżeli ktoś pracuje tutaj od lat, na stanowisku i we własnym zawodzie, to albo do najnowszej emigracji nie należy, albo nie z nią wspólnego nie ma. Dlatego też, artykuł pana Gutowskiego ma wyłącznie wartość gloryfikacyjną, w czym upodobać się do niektórych artykułów prasy krajowej.

Ponieważ nikt, do tej pory nie napisał o Klubie Polskich Studentów, zajmuję się tą sprawą sam. Myślę, że obiektywnym w podchodzeniu do spraw organizacyjnych może istnieć jedynie, gdy nie jest poddany wpływom i propagandzie kierownictwa, lub członków danej organizacji. Dlatego też, w poszukiwaniach moich starałem się, by nie polegać na opiniach członków klubu, a raczej czerpać wiadomości od osób postronnych, z własnych obserwacji i z komunikatów przez klub wydawanych. Jeżeli ktoś z moich informacji są niezgodne z prawdą, proszę o ich skorygowanie.

KPS powstał przeszło rok temu. Jego konstytucja, która nie jest zbyt pretensjonalna mówi: "Głównym celem naszej organizacji będzie zachowanie i szerzenie kultury, historii i tradycji polskiej wśród Polonii i społeczeństwa amerykańskiego. Prosto wani e błędnych faktów dotyczących polskiej historii i polskich osiągnięć, zarówno na polu naukowym jak i kulturalnym." Brzmi to, niewątpliwie, budująco. Zobaczymy jak i czy jest to wykonywane.

## Liczebność Klubu

O ile wiem, klub zalicza do członków ludzi, którzy zapłacili składki za rok bieżący. W pierwszej fazie rozwojowej, liczba członków wahała się od 20 do 30, by potem podskoczyć do 80. W obecnej chwili określam liczbę członków klubu na około 40 osób. Jak widać, osoby ze słomianym zapachem po prostu odpadały. Jest to wydarzenie względnie dobrym, ponieważ odpadły dusze słabe, ludzie o nijakich zapachach.

W stosunku do liczby studentów pochodzenia polskiego, garstka KPS jest jednak mała. Placenie składek od razu zniechęca element chcący należeć tam tylko dla zabawy. Poza tym, większość młodzieży, którą już zresztą opisałem poprzednio, nie jest elementem ideowym i do klubu, wydaje się, należeć nie będzie. Dlatego też, nie oczekuję się zwiększenia liczby członków KPS na gruncie uniwersyteckim.

Zadanie szerzenia kultury polskiej można by dowolnie interpretować, lecz oświadczenie wydaje mi się, że klub jest po prostu za słaby, by podjąć powyższym planem. Niemniej, klub przejawia działalność, którą można zauważyć uczestnicząc w życiu uniwersyteckim, lub też czytając komunikaty przez klub wydawane.

Jedną z takich działalności są wystawy dotyczące Polski i jej problemów na terenie Uniwersytetu, w miejscu, gdzie ruch podczas przerwy jest jak największy. Wystawy te, organizowane od czasu do czasu, pokazują tematy na ogół nieznanne Amerykanom i propagują myśl polską. Zakres zagadnień waha się; od wylądowania Polaków w Ameryce w

1608 roku, do spraw związanych z Ziemią Zachodnią i planami NATO.

Zauważyłem jednak, że im temat był bardziej drastyczny, tym zainteresowanie przechodzących studentów było żywsze. Niepokoi mnie tym bardziej fakt, że prawie zawsze widać było te same twarze organizatorów wystaw. Czyżby inni członkowie klubu mieli tak potężną ilość zajęć, by nie pomóc w pracy tym kilku entuzjastom?

Inną znowu formą działania klubu są plakaty oznajmujące o istnieniu klubu na terenie Uniwersytetu. Plakaty te są mądrze pomyślane. Informując o istnieniu klubu uwidaczniają zarazem wkład Polski w dzieje świata. Mimo złośliwych dopisów, oraz zrywania plakatów z tablic ogłoszeniowych przez niektóre osoby, myślę, że dobrze by było zwiększyć tę formę działania.

Kiedyś była planowana akcja, która na pewno zainteresuje Polonię. Był to zamiar zorganizowania spotkań z wybitnymi przedstawicielami świata naukowego, polskiego pochodzenia. Jak wynika z komunikatu klubu, KPS jako jednej organizacji funduszy na ten cel po prostu odmówiono i to do tego bez podania przyczyn!

Czasopisma, o zamówienie których KPS występował z petycją do zarządu biblioteki, nie zostały zamówione, a magazyn "Poland" dopiero po roku ukazał się na półkach biblioteki. Także książki podarowane klubowi przez stowarzyszenie Ziemi Zachodnich, a dane biblioteczne, w liczbie pięciu, nie zajmują miejsca na półkach, gdzie już dawno powinny się znajdować.

Z faktów powyższych nasuwa się całkiem prosty wniosek, że mimo nieistnienia jakiegokolwiek zorganizowanej akcji antypolskiej mamy do czynienia, w wielu wypadkach, z osobami nastawionymi do Polaków wybitnie nieprzychylnie. Jeszcze bardziej nieprzychylnym jest fakt, że niektóre z tych osób zajmują wysokie stanowiska w społeczności amerykańskiej.

## Kontakty Organizacyjne

Łączność Klubu Polskich Studentów z innymi organizacjami polonijnymi jest raczej niska. Nie należy się jednak temu zbyt obawiać, ponieważ praca klubowa powinna przejawiać się przede wszystkim na uniwersytecie. Chyba najlepiej układała się współpraca z CIC, z którą to organizacją KPS organizuje wspólne imprezy.

Ogłaszana szeroko na łamach prasy współpraca z PZA zakończyła się niestety, fiasko. Rozpowszechniony dość szeroko wśród członków KPS, list w sprawie współpracy wszystkich organizacji młodzieżowych pod egidą PZA, został przez Polski Związek Akademików odrzucony. Nie jest też dziwne, że współpraca zapowiadająca się tak dobrze i zakończona niemiłym grzytem, odbiła się na postawie członków KPS w stosunku do bratniej organizacji. Być może, Leszek Mirski miał rację, gdy pisał: "Kiedy wysunęli pod waszym adresem konkretną propozycję zjednoczenia organizacji (oby to kiedyś nastąpiło) studenckich i młodzieżowych pod waszą egidą, kto potraktował to poważnie? Rozeszło się po kościach. Propozycja nie wyszła ze strony "starszych". Czy to wam nie odpowiada? Podchodzenie do spraw jedności organizacyjnej, w imię własnych ciasnych klubikowych patriotyzmów na pewno nie przysporzy szacunku i to nie tylko opisanej organizacji, ale wielu innym, które dzielą się, zamiast łączyć.

Mówiąc o innych kontaktach, należy nadmienić ciepłe stosunki ze stowarzyszeniami kombatanckimi, które poparły studentów w sprawie wystawienia rydwanu na parady 3-go Maja, z żądaniem uznania granic zachodnich i portującego przeciwko planom NATO. Wydaje mi się, że akcja ta była jakby poparciem mowy prez. Mazowieckiego, który uzasadnił bardzo dobitnie żądania naszej grupy etnicznej. Poza tym akcja trzeciomajowa pokazała, że w głównych zagadnieniach różnic pomiędzy pokoleniami nie ma.

(Dokończenie jutro)



CESARZ JAPONII Hirohito, na zdjęciu z małżonką Nagako, postanowił zerwać z tradycją 2,631 lat(!) i jako pierwszy cesarz japoński udać się w podróż za granicę swego kraju. Cesarska para odwiedzi Wielką Brytanię, Francję i Niemcy Zachodnie.

Tryumfalny Przejazd 3 Astronautów  
w Piątek Po State Ulicy

Miasto Chicago uczyło w piątek trzech astronautów z załogi amerykańskiego pojazdu przestworzy Apollo 14, organizując tryumfalny ich przejazd po State ulicy. Trzej astronauta zostaną następnie przedstawieni zarządowi miasta, radzie miejskiej i otrzymają Dyplomy honorowych obywateli Chicago, w końcu wezmą udział w specjalnym na ich cześć, przyjęciu.

Szczegółowy przyjęcia astronautów kapłana US Marynarki Alana B. Sheparda Jr.; podpułkownika US Lotnictwa Stuarta A. Roosa; oraz kapitana US Marynarki, Edgara D. Mitchella ogłoszone zostały we wtorek przez pułk. Jacka Reilly, dyrektora od specjalnych imprez i pomocnika Mayora Daley.

Trójka astronautów i ich rodziny przyjadą o godzinie 10:30 przed południem na włoską część lotniska O'Hare, gdzie powitani zostaną przez Mayora Daley i przedstawicieli władz miejskich. Następnie przejadą autostradą Kennedy do wylotu Ohio ulicy. Auta eskorty zatrzymane zostaną na Michigan Ave. po północnej stronie mostu, gdzie Pochód się rozpoczyna.

Pochód otwierać będą motocykle eskorty Chic. Policji, po których posuwać się będzie Korpus motorowy Medinah Temple i Pluton konny. Astronauti będą jechać w otwartym aucie wraz z Mayorem Daley. Ich małżonki jechać będą w drugim aucie, a ich dzieci w trzecim, w czwartym aucie jechać będą nurkowie, którzy brali udział w wylądowaniu kajuty Apollo 14.

W pochodzie grać będą orkiestry Chic, Straży Pożarnej i wojskowe, w różnych punktach na trasie od Waker

Inspekcja Domów  
Dla Starców

Mayor Daley zarządził we wtorek kierownikom miejskich departamentów sprawdzić istniejących już lub stworzonych nowych zarządzeń dotyczących wymogów w Domach dla Starców i ich personelu.

W czasie 2-godzinnej zabawy jakie odbyło się w biurze Mayora nakazał on również inspektorom budynków — zdrowia i straży pożarnej sprawdzenie w warunkach w domach opieki dla starców, w celu zapewnienia jak najlepszej ochrony. Nowe zarządzenia, powiedział Mayor, określają również wymagania odpowiedniej liczby pielęgniarek i personelu w tych domach, w zależności od liczby pacjentów.

## ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zacierpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowska i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce następnie szalenie bohaterские walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny przeciw masom ludności cywilnej i wywołanie tej do Niemiec

Książka w ładnej, mocnej oprawie płócienną \$2.50 kosztuje wraz z przesyłką

Zamówienia wraz z należytą nadsyłają należy:

## DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.

CHICAGO, ILLINOIS 60622

C.O.D. nie wysyłamy

15-Letni Zginął  
w Katastrofie  
Samochodowej

15-letni chłopak został zabity, troje innych odniosło obrażenia, gdy samochód którym jechali poślizgnął się i przewrócił na Illinois 63, w pobliżu Libertyville. Zabity, Matthew Miholic Jr., syn aldermana z północnej strony Chicago, był jednym z trzech pasażerów auta, prowadzonego przez Kennetha Leube, lat 17. Wszyscy jechali do Carmel High School. Leube i Deborah, siostra Miholica zostali obrażeni w szpitalu Condell Memorial i zwolnieni. Lynne Nowak, lat 17 z Mundelein została zatrzymana w szpitalu.

Pielęgniarka  
Udaremniła  
Porwanie Dziecka

W St. Joseph Hospital pielęgniarka Barbara Paprocka udaremniła porwanie 10-miesięcznego dziecka wczoraj po południu. Por. policji Emmet Sheridan oświadczył, iż pani Paprocka zatrzymała 34-letnią Sónię Roman na terenie działu pediatrycznego, która trzymała w rękę niemowlę. Pielęgniarka natychmiast wezwała policję szpitalną. Po zatrzymaniu Sonia Roman oświadczyła, że od 15-tu lat, tj. od momentu przyjazdu do Stanów Zjednoczonych z Republiki Dominikany, sama pracowała jako pielęgniarka w wielu szpitalach w Chicago i naturalnie trzymała dziecko jako pielęgniarka bez jakiegokolwiek innego zamiaru. Po sprawdzeniu zeznań zatrzymanej okazało się, iż nigdy nie pracowała w żadnym szpitalu na terenie Chicago.

Wczorajszy incydent przypomina wydarzenie z roku 1964 kiedy w szpitalu Michael Reese kobieta przebrana na pielęgniarkę wzięła z rąk Dory Fronczak jej pierwsze dziecko i odeszła w kierunku sali. Wkrótce okazało się, że dziecko zostało porwane. Nigdy sprawy tej dokładnie nie rozwikłano. W rok później znaleziono porzucone dziecko, które państwo Fronczakowie adoptowali. Są oni przekonani, iż jest to ich własny syn, którego wcześniej porwano.

Zabawa Bronią  
Przyczyną Tragedii

Patricia Moe, lat 26 żona policjanta Williama Moe, — zmarła we wtorek w Lutheran General Hospital w Park Ridge. Pani Moe została omyłkowo postrzelona przez 10-letnią dziewczynkę z Arlington Hts. Dziewczynka, która przyszła w odwiedziny, zobaczyła pozostawiony przez policjanta rewolwer i, w przekonaniu, jak zeznała, że jest to zabawka, oddała dwa strzały, raniąc 14-miesięcznego synka pp. Moe i panią Moe. Dziecko, które odniosło powierzchowną ranę w pierś, znajduje się w szpitalu Holy Family, Des Plaines, w dobrym stanie.

15-ty Przypadek  
Zapalenia  
Opon Mózgowych

Władze ośrodka przeszkolenia Marynarki w Great Lakes podały we wtorek, do wiadomości 15-ty przypadek ropnego zapalenia opon mózgowych (meningitis) w bazie od początku lutego br. Taka sama ilość przypadków zanotowano w roku ubiegłym.



85 LAT — Hugo Black, sędzia Najwyższego Sądu ukończył 85 rok życia 27-go lutego. W sierpniu upłyną 34 lata od momentu kiedy Black został mianowany do Najwyższego Sądu. Tylko dwaj sędziowie piastowali tę funkcję dłużej: Oliver Wendell Holmes oraz Roger Taney.

O Wdrożeniu Dochodzeń w Sprawie  
Funduszy Na Budowę Domów

Senat stanowy uchwalił we wtorek jednogłośnie rezolucję domagającą się wdrożenia śledztwa przeciw Chic. Dwelling Assn i użyciu przez tę agencję około 1 miliona dolarów przyznanych ze stanu na budowę tanich domów dla biednej ludności.

Rezolucja, która wniesiona została przez sen. Daniela Dougherty (D-Chicago) domaga się dochodzeń a to w następstwie ogłoszonych w prasie wiadomości o złym użyciu przez CDA stanowych funduszy na budowę setek tanich domów na terenie Chicago. Wybudowanych zostało zaledwie 85 domów.

Dougherty powiedział, iż zarządy przeciw CDA o administracyjnej presji powinny być dokładnie zbadane, ponieważ stan posiada niezbitą zainteresowania w zapewnieniu odpowiednich warunków mieszkaniowych dla swych obywateli o niskich lub średnich dochodach.

Rezolucja formuje stworzenie podkomitetu z Komitetu lokalnych władz, złożonego z trzech demokratów i dwóch republikanów w celu zbadania zarzutów i w celu przeprowadzenia dochodzeń dla stwierdzenia oddziaływania obecnych praw na konstrukcję tanich domów. Podkomitet ten ma przedłożyć stanowki raport z dochodzeń, na dzień 20 kwietnia. Poparcie dla rezolucji udzielili i są jej poplecznikami dwaj Chic. demokrati przywódcy, Cecil Partee, pełniący obowiązki przewodniczącego Senatu oraz Robert Cherry, przywódca większości.

Partee nazwał raporty Chic. Tribune w sprawie CDA bardzo niepokojącymi i oświadczył, iż będą konieczne zmiany w procedurze. Dodał, iż stan pięci setki tysięcy dolarów na pokrycie kosztów administracyjnych CDA. Partee mianował Dougherty przewodniczącym tego podkomitetu i wybrał dalszych dwóch członków demokratów, sen. Fred Smitha i Thomasa Lyonsa.

Republikanie oświadczyli, iż będą musieli dochodzenia te dokładnie obserwować, gdyż kontrolowane one będą przez demokratów, wśród których są ustawodawcy należący do maszyny demokratycznej — Mayora Daley.

Wubiegłym tygodniu ujawniono, iż dwaj kontraktorzy budowlani związani z projektem CDA skazyli się, iż zmniejszeni zostali do opuszczenia

prac w Chicago przed wykonaniem kontraktów z powodu silnego nacisku politycznego i finansowego, który oni wyczuwali ze strony ratusza. Jeden z tych kontraktorów powiedział, iż oświadczone mu, że ma nająć pewnych kontraktorów, jeśli chce prowadzić interes konstrukcyjny na terenie Chicago.

Znów Tornada  
Nawiedziły  
Kilka Stanów

United Press International. Znów tornada i silne burze śnieżne uderzyły wczoraj zniechęca w kilka stanów, a mianowicie Mississippi, Alabama, Floryda i Georgia. Znaczne szkody wyrządziło tornado w Thomasville, Alabama.

Burze śnieżne szalały przez kilka godzin w Missouri, West Virginia, Maryland, Pennsylvania i New Jersey. Ostrzeżenia dla kierowców z powodu zawiei i zasp śnieżnych były wydane od Teksasu, aż po wybrzeża Atlantyki. Śnieg spadł także wczoraj w stanach Oregon, Washington i w górach Zachodu. Wszędzie temperatura spadła poniżej punktu marznięcia.

Friedman Krytykuje  
Administrację  
Demokratów

Richard E. Friedman, republikański kandydat na mayor, oświadczył wczoraj, oskarżając Partię Demokratyczną, że używa domy starców jako zasób głosów, które są potrzebne w czasie elekcji. Służba Zdrowia kompletnie ignoruje raporty o nieludzkich warunkach panujących w domach starców, powiedział Friedman. W czasie ostatnich wyborów członków Rady Miasta natomiast demokraci otrzymali tylko w jednym domu 35 "balotów", które zostały wypełnione w imieniu niezdolnych starców na korzyść demokratów.

Richard E. Friedman wezwał odpowiednie władze do przeprowadzenia dochodzenia przez Federalną Komisję celem ustalenia kto ponosi odpowiedzialność za istniejący w domach starców stan.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy ojciec nasz, śp.

**Andrzej Borsowski**  
(mąż śp. Stefania)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 2-go marca 1971 roku, o godzinie 7:20 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4-go marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Franciszka z Assyżu, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Helene (Alex) Kasimir, Arthur J. (Jacqueline), Renetta (Henry) Rissman i Erwin R., dzieci, 5 wnucząt, 1 prawnuczątko, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Matz Funeral Home. Telefon KI 5-5420. 3-4

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza żona, matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

**Maria L. Sebonia**  
(Z DOMU KUŹNIEWICZ)  
(MATKA ŚP. JANA I ŚP. JOANNY)  
(TEŚCIOWA ŚP. WILLAMA KŁOSKA)  
(SIOSTRA ŚP. IGNACEGO)

Członkini Korpusu Pomocniczego Pań Post. No. 500 przy par. Ś.S. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, Gr. 280 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 1-go marca 1971 roku, o godzinie 6:15 wieczorem, przeżywszy 76 lat.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5-go marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Soltes Chapel, pnr. 2746 West 51-sza ulica, do kościoła Ś.S. Pięciu Braci Polaków i Męczenników (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Aleksander, mąż; Alex J. (Emilia), Stanisław (Józefina), Loretta (Franciszek) Misialek i Irena (James) Kozak, córki, synowie, synowie i zięciowie; Irena Sebonia (żona śp. Jana), synowa; 13 wnucząt, 9 prawnucząt; Lottie Hak i Joanna (Wincenty) Nowaczyk, siostry; Helen Kuźniewicz, bratowa; oraz bratanki i bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Soltes Funeral Home. Telefon: P-ROSE 6-7257.



## Pikietowanie Szkół Średnich w Niles

Nauczyciele i uczniowie średnich szkół w Okręgu 219 w Niles rozpoczęli we wtorek pikietowanie na znak protestu przeciw zwolnieniu przez Radę Szkolną 47 nauczycieli. W poniedziałek protestujący uruchomili 30 sygnałów przeciwpożarowych na terenach szkolnych w okręgach północnych, południowych i zachodnich. Kilka sygnałów alarmowych uruchomiono także w ubiegły piątek, następnego dnia po powzięciu przez Radę decyzji zwolnienia nauczycieli przed rozpoczęciem następnego roku szkolnego.

Mort Schaffner, przewodniczący komitetu zorganizowanego w celu udzielenia poparcia protestującym, potępił używanie sygnałów przeciwpożarowych, natomiast przedstawiciel uczniów, Gary Cannon oznajmił, iż sygnały uru-

chomiono, gdyż w kilku budynkach szkolnych wybuchły pożary, które wyrządziły znaczne szkody. Policja ze Skokie i straż pożarna prowadziła dochodzenia w sprawie alarmów.

Marsze protestujące, w których udział wzięli nauczyciele i uczniowie, rozpoczęły się we wtorek, o godzinie 8:30 rano, z terenów trzech szkół, kierując się na północ do dzielnicy przemysłowej Old Orchard, Lincoln na południu i Gross Point Rd. i Oakton ul. na zachodzie. Specjalne oddziały policji zostały przydzielone w celu utrzymania porządku na trasie marszu.

Rada uchwaliła zwolnienie nauczycieli z powodu przewidywanego w budżecie na rok 1970-71 deficytu w sumie \$500 tysięcy.

Schaffner podał do wiadomości, iż uczniowie planują nowy rodzaj protestu. Członkowie Stow. Nauczycieli w Niles uchwalili w głosowaniu, jakie się odbyło w poniedziałek, udzielenie nagany superintendentowi dr. Wesley Gibbs który, jak oświadczył Chuck Bunden, przedstawiciel Stow. Nauczycieli, stracił zaufanie przedstawicieli Związku jako działacz reprezentujący dany okręg.

Bunden powiedział, iż około 350 członków Związku brało udział w zebraniu, w poniedziałek wieczorem. Głosowaniu poddany także został wniosek zawiadomienia Rady Szkolnej o możliwości strajku nauczycieli w Niles, po 1 kwietnia, jeżeli do tego czasu wszystkie sprawy łącznie z podwyżką, nie zostaną pomyślnie załatwione. Wniosek przeszedł większością głosów.

## Tajemniczy Zgon Niemowlęcia

Policja prowadzi dochodzenia w sprawie zgonu 14-miesięcznego Melvina Snow, który zmarł w Mount Sinai Hospital. Matka dziecka Willie Snow, lat 19 zam. pnr. 1132 S. California, zeznała że zostawiła dziecko pod opiekę przyjaciółki, Lucille Scott, pnr 2738 W. Roosevelt. Melvin bawił się z innymi dziećmi i został przypadkowo o niego znaleziony przez znajomego, który przyszedł do p. Scott w odwiedziny; głowa Melvina była zamurzona w plastikowym kubku, napełnionym wodą z proszkiem do prania. Dziecko, przewiezione do szpitala, gdzie usiłowano je ratować, zmarło po 2-ch godzinach.



W ODPOWIEDZI na doroczne orędzie prezydenta Nixona o polityce zagranicznej wysłanik Ph. Wietnamu na rozmowie paryskiej Xuan Thuy (na zdjęciu) oskarżył Prezydenta o kłamstwo. Thuy dodał również, że Stany Zjednoczone "przygotowują się gorąco do zaatakowania Wietnamu Północnego."



WIETNAM POŁUDNIOWY.—W bazie wojsk alianckich w Khe Sanh, w pobliżu granicy z Laosem, zawsze panuje ożywiony ruch. Oto na zdjęciu linia startowa śmigłowców, które zaopatrują oddziały południowo-wietnamskie w sprzęt, broń, amunicję i żywność na froncie w Laosie.

## \$11 Milionów Na Odbudowę Starego Miasta

Piper's Alley, luksusowy ośrodek przemysłowy Starego Miasta, który został niemal całkowicie zniszczony wskutek 3 pożarów w ostatnich paru tygodniach, zostanie odbudowany kosztem \$11 milionów. Sklepy, kina, restauracja i biura, znajdujące się w olbrzymim bloku pnr. 1608 N. Wells zostały zamienione w gruzy, ale współwłaściciel — Piper's Alley, Jack Solomon, podał do wiadomości, iż bez względu na ostatnie zniszczenia wywołane pożarem w poniedziałek wieczorem, prace nad odbudową rozpoczną się wkrótce.

Piper's Alley zajmuje teren około 32.000 stóp kwadratowych. Przewiduje się postawienie na tych terenach 2 teatrów, kilku restauracji, sklepów, oraz budynków mieszkalnych, w których mieścić się będzie 480 mieszkań prywatnych.

W międzyczasie policja bada przyczynę pożaru jaki wybuchł w poniedziałek w kinie Aardvark i w sklepach na drugim i trzecim piętrze budynku pnr. 1608 N. Wells. Przedstawiciele policji i straż pożarnej podejrzewają, iż wszystkie ostatnie pożary były spowodowane podpalaniem.

## Napad Na Bank w Hammond;

**2 Osoby Aresztowane**  
Policja z Gary i Hammond aresztowała mężczyznę i kobietę, którzy napadli na Calumet National Bank, pnr. 6611 Kennedy, Hammond. Napad miał miejsce o godzinie 1:10 po południu.

Bandyta, który według zeznań wiceprezesa banku, Bruce Daerra, skierował rewolwer na klientów i pracowników, wyjmując jednocześnie pieniądze z kasy, uciekł samochodem, który czekał na niego przy banku. Patrolowy Richard Grant, po usłyszeniu alarmu nadanego z banku — ścigał uciekającego; na 169-ej i Cline ulicach, gdy samochody zatrzymały się na skrzyżowaniu, uciekający wychylił się z auta, skierował rewolwer na Granta i powiedział: "jeżeli dotkniesz swej broni, zabiję cię". W aucie znajdował się jeszcze jeden pasażer, kobieta. Grant, mimo groźby wystrzelił, bandyta odpowiedział strzałem, wsiadł do auta i uciekł. Patrolowe samochody z Hammond i Gary, które przyłączyły się do ścigania bandytów, dopędziły uciekających dopiero przy 7-ej ul. w Gary. Po wymianie strzałów bandyci poddali się. Policja aresztowała Waltera Rice, lat 26 i jego towarzyszkę A. Mc Kinney, oskarżając oboje o napad na bank. Zrabowane pieniądze znajdowały się w aucie.

## Gaz Ziemny w Delcie Nilu

Kair. — Amerykańska firma Phillips Oil Co., we współpracy z państwowym egipskim przedsiębiorstwem naftowym, znalazła źródła gazu ziemnego we wsł Boselley w delcie Nilu, 6 km od Rosetty.

Jest to już drugie źródło gazu ziemnego w delcie Nilu. Pierwsze znaleziono w r. 1967 pod Abu Madi.

## 4 Osoby Zginęły w Pożarach

Dwie starsze osoby i dwóch chłopców zginęło w pożarach, jakie wybuchły we wtorek w Chicago, w domu pnr. 1023 132 ulica, strażacy znaleźli na schodach zwłoki 6-letniego Manuela Merrita. Kilkoro innych dzieci zdołało wydostać się z palącego domu, nie odnosząc obrażeń.

We wtorek zmarł w szpitalu Children's Memorial 4-letni Curtis Crume, który odniósł obrażenia w czasie pożaru domu pnr. 1951 N. Bissell ul., w dniu 19 stycznia, ojciec Curtisa, Artur wyniósł z mieszkania objętego płomieniami, 13-miesięcznego syna, lecz nie mógł znaleźć Curtisa. Dopiero straż pożarna znalazła chłopca, którego natychmiast przewieziono do szpitala.

Ofiarą pożaru jaki wybuchł we wtorek w 24-mieszkaniowym domu pnr. 4500 N. Racine ul., padła 74 letnia Gertruda Schulz. Obrażenia odniósł inny starszy mieszkaniec i jeden strażak. 11 osób zostało uratowanych przez straż ogniową. Przyczyny pożarów nie są znane.

W pożarze jaki wybuchł w mieszkaniu pnr. 2105 W. Melvina ul., zginął 66-letni Everett Lundquist. Żona Lundquista, Joy, lat 66, powiedziała, że mąż palił w łóżku i prawdopodobnie przyczyną śmierci było zacczadzenie.

Pani Lundquist obudziła się gdy pokój był już przepalony dymem.

## Jak Burza Wkrada Się w Serce Zygmunta Miłość "Barbary Radziwiłłówny"; w Żywych Kolorach — "Poznańskie Słowniki" w Obcych Krajach. — W Piątek Od 6-ej w Kinie Milford



W piątek, od 6-ej wieczorem, w kinie Milford, przy Pułaski, narożnik Milwaukee Avenue, z zapartym oddechem śledzić będziemy miłość tragiczną i silniejszą od śmierci w filmie "BARBARA RADZIWIŁŁÓWNA". Według historycznej prawdy... gdy Zygmunt pokonał przeszkodę i ukończył na tron prowadzić, królowa Bona czarownicę o radę prosi... jak pozbyć się synowej? By nie stracić panowania nad krajem, by ukarać potajemny ożenek syna, czarownica pokazuje jak przebić serce BARBARY, a na wszelki wypadek daje też truciznę! Opowieść prawdziwa jak życie "BARBARA RADZIWIŁŁÓWNA", która biła prawdą na każdym

## Zabawa Towarzyska Kl. Przyjacielskiego Town Of Lake

Klub Przyjacielski Town of Lake urządza zabawę towarzyską "Social" w sobotę, dnia 6 marca, w sali Rainbow Gardens, pnr. 1425 W. 51-sza ulica, początek o godz. 6:30 wieczorem.

Komitet wraz z zarządem dokłada starań, aby wszyscy goście zabawili się mile i wesolo. Na ten wieczór przygotowanych jest dużo niespodzianek, — samych elektrycznych urządzeń jest 20 do wygrania, nadto jeden za 50 dol. a drugi za 25 dol. Bilety są po 99 centów, — można je zakupić przy wejściu. Mamy nadzieję, że wszyscy goście zabawią się doskonale.

Za zarząd: prezes T. Radosz Komitet: B. Bialek, przewodniczący; M. Nowotarski, sekr.

## Sowieccy Eksperti w Ameryce

Wysocy urzędnicy sowieckiego ministerstwa rolnictwa, zwiedzają obecnie, bez większego szumu propagandowego, rynki żywego inwentarza w rejonie południowo-zachodnich stanów.

Według doniesień z Washingtonu, sowieccy eksperci mają zamiar nabyć większą ilość amerykańskich byków i jałówek do ośrodków rolnych, celem polepszenia rosyjskiej rasy bydła.

## Zwrot Okinawy

W japońskich kołach rządowych utrzymuje się przekonanie, że ostatnie szczegóły układu, w sprawie zwrotu wyspy Okinawa Japonii będą uzgodnione i wypracowane w najdłuższym czasie w sprawie zwrotu wyspy Okinawa, jedna z głównych baz wojskowych Stanów Zjednoczonych na Zachodnim Pacyfiku prawdopodobnie będzie zwrócona Japonii jako integralna część jej terytorium nie później niż w lipcu 1972 roku.

## Klub Parafii Debica, odbędzie swoje regularne posiedzenie w niedzielę, dnia 7 marca, o godz. 2.30 po poł., w sali Domu Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul. Ponieważ są ważne sprawy na każdym posiedzeniu prosimy naszych członków i członkinie o obecność.

Antoni Kosiba — prezes; K. Mitchell — sekr. prot.

## \* AUTA

1968 PONTIAC—775-6923.

## \* INTERESY

W dobrej dzielnicy blisko kina Milford, można kupić po bardzo przystępnej cenie dobrze prosperującą

## RESTAURACJE

Po bliższe informacje zainteresowani mogą telefonować: — 286-5166

## \* MILWAUKEE, WIS.

## \* PRACA ŻENSKA

W piątek, od 6-ej wieczorem, w kinie Milford, przy Pułaski, narożnik Milwaukee Avenue, z zapartym oddechem śledzić będziemy miłość tragiczną i silniejszą od śmierci w filmie "BARBARA RADZIWIŁŁÓWNA". Według historycznej prawdy... gdy Zygmunt pokonał przeszkodę i ukończył na tron prowadzić, królowa Bona czarownicę o radę prosi... jak pozbyć się synowej? By nie stracić panowania nad krajem, by ukarać potajemny ożenek syna, czarownica pokazuje jak przebić serce BARBARY, a na wszelki wypadek daje też truciznę! Opowieść prawdziwa jak życie "BARBARA RADZIWIŁŁÓWNA", która biła prawdą na każdym

## Zebranie i Instalacja Stow. Dobroczyńności ZNP

Posiedzenie Stowarzyszenia Dobroczyńności połączone z uroczystą instalacją odbędzie się w drugi wtorek miesiąca, dnia 9 marca, w sali biblioteki Domu Związkowego. Początek o godzinie 7:30 punktualnie. Poniżej podajemy skład Komitetu Instalacyjnego, który został wyznaczony przez wiceprezeskę Z.N.P., prezeskę Stowarzyszenia Dobroczyńności, p. Irenę Wallace; Maria Szlag przewodnicząca; Eleonora Tragarz; Zofia Dusik; Adela Kozłowska; Maria Glazer.

Prosimy o liczne i punktualne przybycie.  
Irena Wallace, wiceprezeska Z.N.P., prezeska Sowiarszenia Dobroczyńności.  
Wiktor Kolman, sekretarka.

## \* PRACA MĘSKA

**SUPERVISOR TRAINEE**  
Needed for large janitorial crew in Loop building.  
Must be able to speak Polish and English.  
927-6908 No. A-366

## ENVELOPE ADJUSTERS

Progressive envelope company has opening for top adjusters. Experienced on F. L. Smith & W. D. Machines. High earnings and fringe benefits. Call 254-3900

## FOURSLIDE TOOL MAKERS

Good opportunity. Aislip location.  
Call 928-1600

## \* PRACA ŻENSKA

**GENERAL OFFICE**  
In Hotel Manager's office. Short-hand and typing necessary. Steady work, good starting salary. Call between 9-5.  
YA 7-5580

KOBIEA do wydawania obiadów od 11-8-ej wieczorem. Tylko zawodowe niech się zgłaszają. 6 dni w tygodniu. Polska Gospoda, 2810 West 55-ta ulica.

## Secretary

Answering and taking orders thru telephone. Light typing—reliable.  
421-4770  
1650 W. Kinzie

## \* Pomoc Domowa

POTRZEBNA kobieta do pracy domowej, w soboty. Skokie, blisko komunikacji miejskiej. Przed 5-tą dzwonić: 256-5928, po 6:30 — OR 3-5039.

## \* DO WYNAJĘCIA

6½ POKOI ogrzewane do wynajęcia, piec i lodówka na miejscu, odnowione. 1644 N. Richmond.

DIVERSEY - SACRAMENTO. 3½ pokoi, ogrzewane, 2 dorosłych. — \$105 miesięcznie. Natychmiast do wynajęcia. 775-3928.

POTRZEBUJE współnika na 4 pokoje. Tel. 384-8610. Dzwonić po 4-ej.

## \* DOMEY

PARAFIA ŚW. JACKA — drewniany, piec i lodówka na miejscu. Właściciel: 528-8011, od 9 do 5-ej od poniedziałku do piątku.

## NEW 2 FLAT BRICK

5½ and 4½ rooms. Full floodproof basement. Ceramic tile baths. All modern built-in features.  
C. E. SCHUETZ & CO.  
Open House Sunday — 1 to 5 p.m.  
4348 S. Komensky  
325-0214

DOM na sprzedaż, 2 piętrowy murywany, 2 bojlery. Dobry stan. 3523 W. Evergreen.

## \* Domy Poza Chicago

PALATINE, 6 pokojowa murywana z 3 sypialniami ranch, 1½ kaflowej łazienki, 6-cio letnia, 165x65 parcela, gazem powietrzem ogrzewana. Cena poniżej 30'ki.  
358-7287

## \* Poszukuje Mieszkania

KOBIETA poszukuje pokoju z utożelnianiem kuchni i łazienki przy starszej spokojnej pani w okolicy Logan Square. Tel. BE 5-9619 — dzwonić sobotę cały dzień.

## \* KONTRAKTORZY

Zróbcie Raz — A Dobrze!  
Roboty ciesielskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podpora, malowanie, rynnę. KOMPLETNE PRZERÓBKI! Reperacje, wewnątrz i zewnątrz. Od kombinów do piwnicy! w miesiąc i poza miastem.  
489-5000

## \* MILWAUKEE, WIS.

## \* PRACA MĘSKA

## HOSIERY FIXER

Man with 10 years or more experience on seamless hosiery machines. Wonderful opportunity to relocate in Wisconsin. Good salary, moving paid. Retirement plan and other benefits. Write:  
ZENS HOSIERY MFG. CO.  
2435 N. Third St.  
Milwaukee, Wis. 53212

## A. R. GRIERINGER'S A. C. ENGINEERING CO.

We are now hiring  
**TOOL & DIE MAKERS**  
Must Be 1st Class Journeyman  
Top Wages. Steady Work. Overtime. No Phone Calls — Apply in Person  
TERRY ROSS  
2809 W. Carmen Ave. Milwaukee, Wis.

## \* PRACA ŻENSKA

## WE ARE NOW HIRING GENERAL FACTORY PERSONELL!!

Immediate Openings — Steady Work.  
**SEWING MACHINE OPERATORS  
KNITTING MACHINE OPERATORS  
BLOCKERS — FINISHERS — INSPECTORS**  
We will train you in all operations. Apply in person:  
**EAGLE KNITTING MILLS**  
507 S. 2nd Street Milwaukee, Wis.  
An Equal Opportunity Employer



## Gub. Ogilvie Znowu Wysuwa Projekt Pomocy Dla Szkół Prywatnych

Gub. Ogilvie po raz trzeci z rzędu wysuwa przed stanową legislaturę projekt pomocy finansowej dla szkół prywatnych i parafialnych. Ogilvie w swoim preliminowanym projekcie budżetu stanowego przewiduje sumę 29 milionów dolarów na stanową pomoc dla szkół prywatnych i parafialnych, tę samą wysokość o jaką prosił legislaturę w poprzednich latach. W swoim orędziu jakie ma przygotowane do wygłoszenia w środę, Gubernator podkreśla, iż najbardziej umiarkowany program pomocy dla szkół parafialnych może zatrzymać "finansową kleskę", która mogła by zaistnieć, jeśliby szkoły parafialne zbankrutowały, a cała liczba studentów z tych szkół spadłaby na szkoły publiczne. Taka kleska finansowa, powiedział Gubernator Ogilvie, mogłaby kosztować stan 250 milionów dolarów.

Programy pomocy dla szkół parafialnych wysuwane przez Ogilviego zawsze uchwalane były przez Izbę Poselską, ale ubijane były przez Stanową Izbę Senacką i to przez współpublikantów. Tego roku po raz pierwszy od nastania depresji, demokraci kontrolują izbę senacką.

Gub. Ogilvie nie ujawnił formuły na przeznaczenie pomocy. Oczekuje się, iż formuła taką zaproponuje Stanowa Komisja Studiów Szkół Niepublicznych, ale nie wcześniej niż przy końcu miesiąca marca.

Orędzie Gubernatora odnośnie szkolnictwa nastąpiło na 1 tylko dzień przed ujawnieniem przez niego pełnego projektu budżetu na 1972 rok, który jak się oczekuje przekroczy po raz pierwszy sumę 5 bilionów dolarów w historii stanu Illinois. Budżet ogólny określa pomoc stanową na szkolnictwo w sumie 755 milionów dolarów, czyli o 51 mi-

lionów dolarów wyższy, lub o 7 procent, od wydatków na rok fiskalny 1971.

Stanowa pomoc dla szkół elementarnych i średnich wzrosła o 65 procent w 1970 roku, czyli w roku, kiedy wprowadzony został w życie stanowy podatek dochodowy, a o 10 procent od roku budżetowego 1971.

Gub. Ogilvie oświadczył, iż pomoc na szkoły ulegnie "wyrownaniu", ponieważ podatki stanowe wzrosną tylko o 5,5 procent w roku budżetowym 1972, czyli poniżej poziomu z roku 1970 i 1971. Gubernator oświadczył, iż stan będzie się starał w dalszym ciągu o fundusze na poprawę szkolnictwa w Illinois chociaż nasilenie tej pomocy będzie stopniowo dużo niższe niż w ostatnich latach. Budżet stanowy zapewni podwyżkę dla systemu szkół Chicagońskich o około 9,7 milionów dolarów w roku kalendarzowym, co jest dużo niższe od sumy 58 milionów dolarów, jakie rada szkolna przedstawia na konieczną pomoc.

Gub. Ogilvie zaleca również 14 procentową podwyżkę budżetu na Komisję Szkolnych Budynków, która trudni się budową lub naprawą budynków szkolnych.

## Budowa Chłodni Wodnej w Indiana

Northern Indiana Public Service Co. ogłosiła w poniedziałek plany budowy wieży na chłodzenie wody dla stacji atomowej Baily, jednostki nuklearnej na wschód od Gary.

Przewodniczący kompanii, Dean Mitchell oświadczył, że decyzja kompanii podana została Komisji Energii Atomowej przeciwko wpuszczeniu do jeziora Michigan 300,000 galonów gorącej wody na 1 minutę. Wieża powstanie w odległości 900 stóp, w głębi jeziora, od instalacji nad jeziorem. Ukończona będzie w 1976 roku, równocześnie z budową stacji atomowej. Koszt wyniesie od 5 do 8 milionów dol.

## Skonfiskowano Marihuane Wartości \$1 Mln.

Agenci federalni aresztowali w poniedziałek, na lotnisku w Du Page, w pobliżu St. Charles, 4ch mężczyzn i skonfiskowali ładunek marihuany, wartości \$1 miliona. Aresztowania dokonano, gdy mężczyźni rozpoczęli przenoszenie 1.700 funtów marihuany do ciężarówki i prywatnego auta.

Władze podały do wiadomości, iż wszyscy aresztowani, włącznie z pilotem i nauczycielem szkolnym, używali samolotu w celu przemykania narkotyku z Wysp Karaibskich; marihuana przeznaczona była dla młodzieży w Old Town. John G. Evans, miejscowy dyrektor Fed. Biura do Walki z Narkotykami podał do wiadomości iż dokonana w poniedziałek konfiskata, jest jedną z największych jakie miały miejsce. Agenci federalni dokonali aresztu przy pomocy urzędników celnych i policji z St. Charles.

Aresztowani zostali: — Richard Silkey, lat 26, z Lauderdale Lakes, Fla., lotnik; Dana R. Kleis, lat 21, Wilton Manors, Fla., nauczyciel szkolny; Gerald J. Bachner, lat 21, z Fort Lauderdale i Nelson Morris, lat 21, zam. pnr. 3100 N. Clark ulica, Chicago. Wszyscy 4-ej są oskarżeni o przemyt narkotyków.

Evans podał do wiadomości, że samolot od pewnego już czasu znajdował się pod nadzorem władz, jednak dopiero 21 lutego stwierdzono tożsamość pasażerów odbywających regularne loty z Wysp Karaibskich. Dokładnych informacji, jakie umożliwiły konfiskatę, udzielił informator, nazwiska którego nie podano.

Kaucja wyznaczona za wypuszczenie oskarżonych wynosi: \$40,000 za Morrisa; \$60,000 za Kleisa; \$75,000 za Bachnera i \$85,000 za Silkey.



PO RAZ PIERWSZY z Minneapolis 200 sztuk była zostanie przetransportowane do Mediolanu, Włochy, drogą powietrzną. Lot odbędzie się na pokładzie samolotu DC-8, należącego do Seaboard Airlines. Na zdjęciu: samolotowe kabiny dla czworonożnych pasażerów.

## Bez Pomocy Stanu 52 Szkołom Grozi Zamknięcie

John Kard. Cody, arcybiskup Chicago ostrzegł we wtorek, że 52 szkoły katolickie będą zamknięte w przyszłym roku szkolnym, jeżeli stan nie udzieli pomocy finansowej. Kard. Cody wyraził uznanie gub. Ogilvie za propozycję, przedstawioną przez gubernatora na Ogólnym Zgromadzeniu, przyznania \$29 mln. pomocy stanowej dla prywatnych i katolickich szkół.

Kardynał przemawiał na przyjęciu Lawyers Shrine Club w Bismarck Hotelu, Archidiecezja — powiedział Cody — wyczerpała wszelkie środki i nie jest w stanie utrzymywać szkół swoim kosztem. Zamknięcie katolickich szkół byłoby podwójną katastrofą — mówił Cody — gdyż uczniowie zostaliby zmuszeni do nauki w publicznych szkołach, które są już przepelnione. Czy możemy pozwolić na to by 250,000 dzieci straciło możliwość nauki w katolickich szkołach? 52 szkoły — mówił kardynał — będą zamknięte jeżeli nie dostaniemy pieniędzy na dalsze prowadzenie tych szkół.

Cody już w ubiegłym roku ostrzegł przed ewentualno-

ścią zamknięcia szkół i postawienia "setek tysięcy uczniów bez odpowiedniego wykształcenia, jakie dają szkoły katolickie".

13 szkół podstawowych w Illinois i 4 szkoły średnie, o ogólnej liczbie uczniów, 4,000 nie zostały ponownie otwarte w roku szkolnym 1970.

Kardynał zaznaczył w przemówieniu, iż sprawa szkół katolickich nie jest problemem religijnym; jest to problem społeczny, który wymaga natychmiastowego rozwiązania. Cody powiedział, że zdaje sobie sprawę z tego, że kolegia i uniwersytety także potrzebują pomocy finansowej, ale najbardziej palącą jest kwestia szkół podstawowych i średnich.

## Pierwsze Ofiary Wyborów w Indiana

New Delhi, Indie (UPI) — 5 osób zostało zabitych a 50 rannych w czasie różnego rodzaju starć między sympatykami konkurujących kandydatów, w pierwszym dniu 10-dniowych wyborów w Indiach.

## Protestacyjny Marsz Uczniów Lane Technical High School

Około 1,500 uczniów Lane Technical High School wzięło udział w marszu pod siedzibą Rady Szkolnej. Chłopcy protestowali przeciwko planowanemu przyjęciu do szkoły, która obecnie jest męskim gimnazjum, 400 dziewcząt tej jesieni.

Dnia 12go stycznia br. Rada Szkolna postanowiła uczynić z Lane Tech szkołę koedukacyjną po otrzymaniu skarg od szeregu dziewcząt z północnej dzielnicy miasta, że nie mają dostępu do technicznej edukacji.

Marsz rozpoczął się na sygnal alarmu pożarowego w szkole, 2501 W. Addison, około godziny 9:30 rano. Uczniowie przemarszerowali 8 mil zanim dotarli do gmachu, w którym mieści się Rada Szkolna, przy 228 N. La Salle ul. Policjanci, którzy przybyli wraz z uczniami na La Salle oświadczyli, iż nie zaobserwowali w czasie marszu żadnych chuligańskich wyryków. Marsz odbył się bez zakłócenia porządku publicznego. Dwóch policjantów wyznało jednak, iż zupełnie nie rozumie dlaczego uczniowie z taką determinacją protestują przeciwko przyjęciu dziewcząt do ich szkoły.

Uczniowie wybrali spośród siebie 9-osobową delegację, która odbyła rozmowę przy drzwiach zamkniętych z asystentem zastępcy inspektora szkolnictwa, Robertem Zamzonem ponieważ inspektor James F. Redmond był nieobecny w tym momencie. Spotkanie trwało ponad godzinę. Zamzon, który oświadczył, iż jest tylko "reporterem" ze strony Rady Szkolnej zapowiedział, że przekazuje członkom Rady życzenia uczniów. Uczniowie oświadczyli, iż chcą w dalszym ciągu żeby szkoła była tylko dla chłopców, oraz że pragną rozmawiać z Radą osobiście.

Przed kamerami telewizyjnymi reprezentant uczniów Lane Tech, Dennis Moffatt, maturzysta, w imieniu wszystkich kolegów podziękował dyrekcji szkoły za wyrażenia

zgody na marsz oraz funkcjonariuszom policji, którzy strzegli porządku.

W nocy tego samego dnia członkowie komitetu rodzicielskiego radzili w sali audytoryjnej szkoły nad zaistniałą sytuacją. Członkowie komitetu jednogłośnie poparli wniosek utrzymania męskiego charakteru szkoły.

## Aresztowani Za Posiadanie Narkotyków

Policja skonfiskowała w poniedziałek narkotyki na sumę \$40,000 i aresztowała 3 osoby podczas badania wypadku krachdziej w mieszkaniu na zachodniej stronie miasta. W czasie przeszuków jednego z lokatorów pnr. 114 N. Parkside, policjanci zwrócili uwagę na stojące w kącie worki z białym proszkiem, a na stole zauważyli igłę do robienia zastrzyków. Aresztowani zostali: Joyce Townsend, lat 27, Laverne McCaster, lat 29 i Stanley Buster, lat 27. Wszystkich oskarżono o nielegalne posiadanie marihuany.

Pannę Townsend oskarżono także o posiadanie heroiny.

## Pastor Jackson Apeluje

Pastor Jesse L. Jackson ponowił swoją apelację, domagając się od Sądu Najwyższego zrewidowania praw stanowych regulujących powszechne wybory oraz umieszczenia jego nazwiska na "balocie" kandydatów na urząd mayor. Wybory mayoru miasta Chicago odbędą się 6-go kwietnia.

22-go lutego, po krótkim posiedzeniu, Sąd Najwyższy odmówił rozpatrzenia apelacji Jacksona w trybie doraźnym.

Pastor odwołuje się od decyzji 3-osobowej komisji sędziowskiej, która orzekła, iż prawo stanu Illinois, które nakazuje żeby każdy niezależny kandydat miał 5 procent ilości podpisów oddanych w ostatnich wyborach powszechnych na petycji nominacyjnej żeby być legalnym kandydatem na mayor, jest jak najbardziej zgodne z konstytucją Stanów Zjednoczonych.

Pastor Jackson potrzebował 58,000 podpisów podczas gdy kandydaci partyjni, mayor Daley i Richard Friedman, znacznie mniej ze względu na poparcie partyjne.

**PIERWSZY RAZ W AMERYCE**  
**SYBERYJSY TANCERZE I SPIEWACY Z OMSKA**  
**CZTERY PRZEDSTAWIENIA W OPERA HOUSE**  
**SOBOTA, 13 MARCA I NIEDZIELA, 14 MARCA**  
 Wieczorem 8:15—Po Południu 2:30  
**MIEDZYNARODA REWIA NA LODZIE**  
 z udziałem artystów polskich  
**CZTERY PRZEDSTAWIENIA W OPERA HOUSE**  
**CZWARTEK, 18 MARCA, PIĄTEK, 19 MARCA,**  
**I SOBOTA, 20 MARCA O GOZD. 8 WIECZ.**  
**ORAZ W SOBOTE, 20 MARCA O GOZD. 2 PO POL.**  
 Wyłączna Sprzedaż Biletów na Polonii:  
**AMPOL TRAVEL BUREAU (Mec. Złobin Ryłski)**  
 1282 Milwaukee Ave., Tel. 252-0661-2-3  
 lub Witold Rukujzo, przedstawiciel ALLED ARTS CORP.,  
 2346 W. Thomas St., Tel. 384-6748 i 384-6818  
 Od godz. 6 wiecz do 11 w nocy  
 Niedziela Cały Dzień  
 Bilety Można Nabywać Również w Kasie Opery

## Złodziej w Roli Gospodarza

Włamywacz, który zamierzał obrabować dom Allen Andersona, pnr. 9418 S. Indiana, usiłował wprowadzić policję w błąd, udając właściciela. Policjanci otrzymali wiadomość, drogą radiową, nadaną z helikoptera odbywającego patrol, że do domu Andersona w poniedziałek w nocy, włamał się jakiś osobnik, i pospieszyła na miejsce wypadku. Złodziej, Lewis Turner, lat 27, zam. pnr. 44 W. 24-ta ul., wszedł do pokoju śpiącego właściciela i, grożąc mu nożem, powiedział, żeby nie odzywał się, gdy przybędzie policja. Turner zamknął Andersona w pokoju, sam przedkroził drzwi i otworzył drzwi policjantom. Na pytanie, kim jest, Turner odpowiedział, udając sennego, iż jest właścicielem i nic nie wie o żadnym włamaniu. Anderson, w przyległym pokoju, słyszał rozmowę i otwierając drzwi, oświadczył, że Turner jest włamywaczem. Policjanci zawołali sąsiadów, w celu stwierdzenia tożsamości właściciela i aresztowali Turnera, bezrobotnego fryzjera, oskarżając go o włamanie i uszkodzenie drzwi wejściowych.

## Gdyby znał on numer swojego telefonu to by się nie zgubił.

Dzieci będą zawsze dziećmi. Jak długo odkrywać będą ciekawe rzeczy mogące je oddalić od domu, to zawsze będzie istniała szansa, że się zgubią.



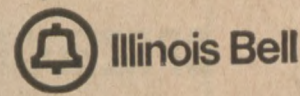
Jeżeli jednak Wasze dziecko zna swój numer telefonu takie doświadczenie będzie dla niego nie tak przerażające. Dla Waszego dziecka. I dla Was.

Ponieważ jeżeli zna ono swój numer telefonu, będziecie powiadomieni o wiele szybciej niż w wypadku gdy dziecko zna tylko swój adres.

Specjalnie jeżeli zgubiło się ono daleko od domu. Lub gdy osoba, która chce mu pomóc nie wie gdzie znajduje się Wasza ulica.

Nauczcie swoje dziecko jego numeru telefonu tak szybko jak tylko zdoła ono go zapamiętać.

Będzie to jego najlepszy przyjaciel gdy zabłądzi ono.



For your car  
your home  
your life  
and your health

State Farm is all  
you need to know  
about insurance.

See me.  
**STAN KAPKA**  
4638 N. WESTERN  
BUS. 878-1200  
RES. 965-7488



**STATE FARM**  
Insurance Companies  
Home Offices: Bloomington, Illinois

Zwycięzca Konkursu Chopinowskiego w Warszawie w 1971  
**GARRICK OHLSSON**  
 Wystąpi w AUDITORIUM THEATER  
 w Piątek, 5 Marca, br., o Godz. 8:30 Wiecz.  
 Bilety w cenach — \$3.00, \$4.00, \$5.00, \$6.50 i \$7.50  
 do nabycia w CHOPIN FOUNDATION  
 30 W. Washington Street, Suite 928, Tel. 263-4032  
 lub w kasie biletowej Auditorium, 70 E. Congress

Czynem a nie słowami udawadniamy nasze usługi.